Nr 97. Piątek, 30 Kwietnia 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył udzielić najmiłościwiej komendantowi posterunku, Janowi Tarnawskiemu z komendy żandarmeryi krajowej nr. 5 we Lwowie, w uznaniu za uratowanie z narażeniem własnego życia pewnego człowieka od śmierci w płomieniach, srebrny krzyż zasługi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 kwietnia.

Zajęty wypadkami międzynarodowej doniosłości świat polityczny, nie zwracał uwagi na podróż prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, p. Faure'a, po Wandei, chociaż podróż ta dla wewnętrznych stosunków politycznych Francyi ma pierwszorzędne znaczenie i w innych, nie tak, jak dzisiejsze gorących czasach, wywołałyby niezawodnie silne zainteresowanie także za granicami Francyi. — Północno-zachodni kąt Francyi, był do niedawnych jeszcze czasów a do pewnego stopnia jest także i dzisiaj, wśród powodzi republikańskiej demokracyi ostatnią wyspą „d'ancien régime“, dawnych stosunków i dawnych zasad. Wandea jest *par excéllence* ojczyzną rojalizmu i katolicyzmu we Francyi. Żyje tam ludność, która była zgoła nieprzystępną myślom wszelkiego przewrotu politycznego — a chociaż ten przewrót się dokonał, ona pozostała wierną dawnym ideałom i wierzeniom. Mieszkańcy dolnej Bretanii nie rozumieli właściwie nawet po francusku i już język bronił ich przed wtargnięciem nowych poglądów do ich dawnego, ściśle ograniczonego, duchowego świata. Wandejczycy zaś mówili wprawdzie po francusku, ale czytać między nimi umieli zazwyczaj tylko właściciele licznych ich wiosek i miejscowe duchowieństwo, — z drugiej zaś strony żywo utrzymujące się w tradycyi miejscowej wspomnienia strasznych walk bratobójczych z czasów rewolucyi, stworzyły przepaść między nimi a całym francuskim światem republikańskim. W dolnej Bretanii też i Wandei, nadsyłani z Paryża prefektowie, urzędnicy i t. d, byli dla ludności zupełnie obcymi ludźmi, na których ona spoglądała z niedowierzaniem i niechęcią, ograniczając się do najkonieczniejszych tylko z nimi stosunków. A przy wyborach, z urn tego kąta Francyi wychodzili zawsze najbardziej nieprzejednani w Izbie posłów i w senacie przeciwnicy wszelkich urządzeń republikańskich, zwolennicy monarchizmu i obrońcy praw Kościoła. — Z czasem jednak nastała zmiana. Obowiązek powszechnej służby wojskowej, przymus szkolny, reformy natury ekonomicznej, jak budowa nowych kolei i spławnych kanałów, które ożywiły przemysł i handel, a wreszcie napomnienie Papieża Leona XIII., który wezwał katolików do pogodzenia się z republiką — zmieniły wiele w Wandei i dolnej Bretanii; w gruncie rzeczy pozostały one jednak dalej katolickiemi i monarchicznemi, chociaż zewnętrzne formy złagodniały, i ludność stała się bardziej przystępną dla przyjmowania od republiki dobrodziejstw oświaty i postępu.

Obecnie prezydent Francyi p. Faure wyprawiał się tam, do tej Wandei, aby szturmem, przebojem, wziąć ostatnią tę warownię dawnych zasad i idei. Przed dziesięciu jeszcze laty, byłby musiał wraz ze świetnym orszakiem swoim uchodzić ztamtąd, wyśmiany i wygwizdany; obecnie nie tylko w Roche sur Yon i w Nantes, lecz także i w drobnych miasteczkach, w małych wioskach bretańskich znajdował gorące przyjęcie a do stołów prezydenta w prefekturach zasiadali obok republikanów, także rojalistyczni posłowie i senatorowie, oraz przedstawiciele rodów, uważanych za podporę monarchistycznej idei we Francyi. Cóż jest prawdą: czy to, iż Wandea została zdobyta dla republiki?, jak twierdzą dzienniki republikańskie, czy też, — co znowu utrzymuje prasa monarchistyczna — że przyjęć urządzanych na cześć p. Faure'a, nie można brać na seryo?—, ponieważ, jak to nawet pewien senator w Wandei powiedział wprost prezydentowi w jednej z mów powitalnych, w rojalistycznej Bretanii robi on honory naczelnikowi rządu republikańskiego tylko w interesie materyalnego bytu prowincyi; iluzyj jednak nie należy sobie robić żadnych, w gruncie rzeczy bowiem zostaje wszystko po dawnemu.

Co z tego jest prawdą, — to rzecz sporna nawet dla samych Francuzów; zdaje się jednak, iż w każdym razie z tej podróży prezydenta, republika wyjdzie w Wandei wzmocniona. A rzecz to tem bardziej dziwna i uwagi godna, iż równocześnie Juliusz Roche, jeden z twórców trzeciej rzeczypospolitej, wywodzi w *Figarze* wśród uczonych reminiscencyj z dziejów Rzymu, że dzisiaj republikę we Francyi mogłoby ocalić od zupełnego rozkładu i przewrotu, tylko ustawowe wprowadzenie dyktatury....

Najjaśniejszy Pan w Petersburgu.

Nadeszłe ostatnią pocztą bliższe szczegóły o przybyciu Najj. Pana do Petersburga, o powitaniu na dworcu, o wjeździe do miasta i przyjęciu Monarsze zgotowanem, dowodzą niezwykłej serdeczności, jaką Władcy Austro-Węgier okazano w stolicy Rossyi. Serdeczność ta, nie pozbawiona także niezawodnie znaczenia politycznego, jest charakterystycznem znamieniem całego obecnego pobytu Najj. Pana w Rossyi. Pobyt ten kończy się dzisiaj; wieczorem o godzinie 10 Najj. Pan. wyjedzie z Petersburga z powrotem do Wiednia, dokąd przybędzie w sobotę popołudniu.

Według dokładniejszych sprawozdań telegraficznych, przybycie Najj. Pana do Petersburga przedstawiało się w sposób następujący: Na dworcu Mikołajowskim, po lewej stronie peronu oczekiwała warta honorowa z pułku keksholmskiego grenadyerów, którego Najj. Cesarz Franciszek Józef jest Szefem; obok stała deputacya austro-węgierskiej kolonii i przedstawiciele prasy. Po prawej stronie zgromadziły się świty cara i wielkich książąt, oraz generalicya, a między nią główno-komenderujący głównej kwatery cesarskiej generał adjutant Richter, generał adjutant Ołsufiew i generał adjutanci baron Fredericks i Hesse, dalej ministrowie, członkowie austro-węgierskiej ambasady, gradonaczalnik generał major Kleigels, naczelnik miasta Ratkow-Rożnow. W namiocie cesarskim, z białej kosztownej materyi, złotem bramowanej, zebrali się wielcy książęta, oraz car Mikołaj, który przybył na dworzec krótko przed przybyciem Najj. Pana.

Pociąg cesarski wjechał wśród dźwięków hymnu austryackiego; wagon salonowy zatrzymał się przed cesarskim namiotem. Grzmiące okrzyki odezwały się na dworcu, gdy wysiadł z wagonu Najj. cesarz Franciszek Józef w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona i ambasadora ks. Liechtensteina. Car Mikołaj II pospieszył natychmiast ku swemu Gościowi, który miał na sobie mundur keksholmskiego pułku grenadyerów. Monarchowie serdecznie uścisnęli się i ucałowali trzykrotnie. Car ucałował także Najd. Arcyksięcia Ottona. Car Mikołaj, mając na sobie wstęgę orderu św. Szczepana przedstawił Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi, który miał na sobie wstęgę orderu św. Andrzeja, najprzód swego brata, wielkiego księcia Michała, a następnie innych wielkich książąt, których cesarz powitał uściskiem ręki. Wielcy książęta Włodzimierz, Aleksy, Paweł i Sergiusz mieli na sobie mundury swoich austryackich pułków ze wstęgami austryackich orderów.

Tymczasem wielki książę Aleksy pospieszył ku Najd. Arcyksięciu Ottonowi, którego przedstawił ambasador ks. Liechtenstein, poczem wielki książę podprowadził Najd. Arcyksięcia do innych członków rossyjskiego domu carskiego, których Najd. Arcyksiążę powitał serdecznym uściskiem dłoni. Wśród dźwięków austryackiego hymnu ludowego odbył Najj. Cesarz Franciszek Józef w towarzystwie cara przegląd kompanii honorowej. Były to same olbrzymie postacie, Najj. Pan powitał żołnierzy swego pułku rossyjskiemi słowy: „Zdarowo maładcy!“ — na co odpowiedzieli okrzykiem: „Radi starat'sa“.

Po odbytym przeglądzie kompanii honorowej, obaj Monarchowie przedstawili sobie nawzajem swoje świty. Car Mikołaj powitał serdecznie P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, oraz szefa sztabu generalnego barona Becka i innych członków świty.

Na dworcu także miał prezydent miasta Petersburga przemowę do Najj. Pana we francuskim języku, w której wyraził radość i podziękowanie z powodu przybycia Monarchy Austro-Węgier do Petersburga, a zarazem wyraził życzenie, aby Najj. Pan wyniósł ztąd dobre wspomnienia. Najj. Pan odpowiedział

41)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Księżna jednakże naradzała się jeszcze z Wojciechem Jastrzębcem, ze Stanisławem ze Skarbimierza i z innymi uczonymi kanonikami biegłymi zarówno w prawie pisanem i obyczajowem. Zachęcały ją do tych usiłowań słowa kasztelana, który oświadczył, że gdyby mu znaleziono „prawo, alibo pozór“, nie omieszkałby Zbyszka uwolnić. Radzono więc długo i gorliwie, czyby nie można czegoś znaleźć, a chociaż ksiądz Stanisław przygotował Zbyszka na śmierć i dał mu Ostatnie Sakramenta, jednakże prosto z podziemia wrócił raz jeszcze na naradę, która trwała niemal do świtu.

Tymczasem nadszedł dzień egzekucyi. Od rana tłumy ściągały na rynek, gdyż głowa szlachcica większą budziła ciekawość, niż zwykła, a do tego pogoda uczyniła się cudna. Między kobietami rozeszła się też wieść o młodzieńczym wieku i nadzwyczajnej piękności skazanego, więc cała droga, wiodąca od zamku, zakwitła jak kwiatami od całych gromad strojnych mieszczanek; w oknach na rynku i w wystających przystawkach widać też było czepce, złote i aksamitne czołka, albo przetowłose głowy dziewcząt, zdobne tylko wieńcami z róż i lilii. Rajcowie miejscy, choć sprawa właściwie do nich nie należała, wyszli wszyscy dla dodania sobie powagi i ustawili się w pobliżu rusztowania, tuż za rycerstwem, które, chcąc okazać swoje współczucie młodzieńcowi, stanęło gromadnie najbliżej pomostu. Za nimi pstrzył się tłum, złożony z pomniejszych kupców i rzemieślników w barwach cechowych. Żaki i wogóle dzieci, wypychane w tył, krążyły, jak uprzykrzone muchy wśród tłumu, wdzierając się wszędzie, gdzie ukazało się choć trochę wolnego miejsca. Nad ową zbitą masą głów ludzkich widniał pomost, pokryty nowem suknem, na którym stało trzech ludzi: jeden kat, barczysty i groźny Niemiec, przybrany w czerwony kubrak i takiż kaptur, z ciężkim obosiecznym mieczem w ręku — i dwóch jego pachołków z obnażonemi ramionami i powrozami u pasów. U nóg ich stał pień i trumna obita również suknem. Na wieżach Panny Maryi biły dzwony, napełniając miasto spiżowym dźwiękiem i płosząc stada kawek i gołębi. Ludzie patrzyli to na drogę, wiodącą z zamku, to na pomost i sterczącego na nim kata z pałającym w słonecznym blasku mieczem, to wreszcie na rycerzy, na których zawsze z chciwością i szacunkiem spoglądali mieszczanie. Tym razem było zaś na co patrzyć, gdyż najsławniejsi stanęli w kwadrat koło rusztowania. Podziwiano więc szerokość ramion i powagę Zawiszy Czarnego, jego kruczy włos, spadający na ramiona — podziwiano krępą kwadratową postać, oraz pałąkowate nogi Zyndrama z Maszkowic i olbrzymi, nadludzki niemal wzrost Paszka Złodzieja z Biskupic, i groźną twarz Wojciecha z Wodzinka — i urodę Dobka z Oleśnicy, który w Toruniu pokonał na turnieju dwunastu rycerzy niemieckich — i Zygmunta z Bobowy, który podobnie wsławił się z Węgrami w Koszycach — i Krzona z Kozichgłów, i strasznego w ręcznem spotkaniu Lisa z Targowiska. i Staszka z Charbimowic, który konia w biegu doganiał. Powszechną uwagę zwracał także Maćko z Bogdańca swoją wybladłą twarzą, podtrzymywany przez Floryana z Korytnicy i Marcina z Wrocimowic. Sądzono powszechnie, iż jest to ojciec skazanego.

Ale największą ciekawość wzbudzał Powała z Taczewa, który, stojąc w pierwszym szeregu, trzymał na swem potężnem ręku Danusię, przybraną całkiem biało, z zielonym ruciannym wianuszkiem na jasnych włosach. Ludzie nie rozumieli, co to znaczy i dlaczego ta biała dzieweczka ma patrzyć na egzekucyę skazanego. Jedni mówili sobie, że to siostra, inni odgadywali w niej panią myśli młodego rycerza, ale i ci nie umieli sobie wytłómaczyć ani jej ubioru, ani jej obecności przy pomoście. Natomiast we wszystkich sercach widok jej, podobnej do rumianego jabłuszka, ale zalanej łzami twarzy — budził współczucie i wzruszenie. W zbitych tłumach ludu poczęto szemrać na nieugiętość kasztelana, na surowość prawa — i szemrania owe przechodziły stopniowo w pomruk wprost groźny — a wreszcie tu i owdzie jęły podnosić się głosy, że gdyby zburzono rusztowanie, egzekucya musiałaby być odłożona.

Tłum ożywił się i rozkołysał. Podawano sobie z ust do ust, że gdyby król był obecny, byłby niewątpliwie ułaskawił młodzianka, który, jak zapewniano, nie dopuścił się żadnej winy.

Ale wszystko ucichło, gdy dalekie okrzyki oznajmiły zbliżanie się łuczników i halebardników królewskich, między którymi szedł skazany. Jakoż wkrótce orszak pojawił się na rynku. Pochód otwierało bractwo pogrzebowe, przybrane w czarne, do ziemi sięgające opończe i takież zasłony na twarzach z powycinanymi otworami na oczy. Lud bał się tych posępnych postaci i na ich widok umilkł. Za nimi szedł oddział kuszników, złożony z doborowych Litwinów, przybranych w łosiowe niewyprawne kubraki. Był to oddział gwardyi królewskiej. Z tyłu orszaku widać było halebardy drugiego oddziału, w środku zaś, między pisarzem sądowym, który miał czytać wyrok, a księdzem Stanisławem ze Skarbimierza, niosącym krucyfiks, szedł Zbyszko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

również w języku francuskim, iż już przed laty miał przyjemność poznać piękny Petersburg i cieszy się bardzo, że przybył tu ponownie, zwłaszcza że słyszał, jak bardzo od tego czasu miasto się upiększyło.

Wkrótce potem Monarchowie wsiedli do otwartych ekwipażów dworskich i wśród przepys. ej pogody wjechali do miasta. W pierwszym powozie siedzieli obaj Monarchowie, w drugim Najd. Arcyksiążę Otto z w. księciem Michałem. Szpaler po lewej stronie tworzyła kawalerya, a po prawej piechota. Podczas przejazdu, wojska prezentowały broń, a tłumy zebranej ludności wznosiły entuzyastyczne okrzyki na cześć Monarchów. Newski Prospekt, którym przejeżdżali Monarchowie wspaniale był udekorowany flagami. Przed ratuszem ustawiono biusty obu Monarchów; to samo na licznych balkonach domów prywatnych.

W Aniczkowskim pałacu złożył Najj. Cesarz Franciszek Józef wizytę carowej-wdowie, u której zatrzymał się 20 minut. Spotkanie miało być nader wzruszające. Gdy Najj. Pan ucałował rękę carowej, miała zapłakać. Przy wjeździe i odjeździe Monarchy, warta pałacowa oddawała honory wojskowe. O godzinie trzy kwadranse na 11 dała artylerya z petropawłowskiej twierdzy 31 wystrzałów działowych, zwiastujących przybycie Najj. Cesarza austryackiego do pałacu Zimowego. Tutaj powitali Monarchę: minister dworu carskiego hr. Woroncow-Daszkow, w. marszałek dworu ks. Trubeckoj, marszałek dworu hr. Beckendorf i intendent pałacu generał Sperański. Po przybyciu do pałacu Zimowego, złożył Najj. Cesarz Franciszek Józef wizytę carowej Aleksandrze Teodorównie. W sali malachitowej pałacu, oprócz carowej, zgromadzone były także wielkie księżne. Car Mikołaj towarzyszył następnie Najj. Panu do t. zw. rezerwowych apartamentów pałacu Zimowego, w którego salach zgromadzeni byli wszyscy ministrowie, naczelnicy urzędów dworskich, wysocy dostojnicy; car przedstawił wszystkich sam Najj. Panu. Następnie Monarcha przyjął deputacyę swych pułków rossyjskich.

Po przyjęciach, odbyło się śniadanie w familijnem kole na dziesięć osób. O godzinie 2 po południu Najj. Pan w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona, gen. adj. Czertkowa i adj. przybocznego Niepokojczyckiego, oraz orszaku udał się do cerkwi twierdzy petropawłowskiej, gdzie złożył wieńce na grobach trzech carów Aleksandrów, a zwiedził także groby cara Piotra W. i Katarzyny II.

Następnie składał Najj. Pan wizyty w. kiężnom i w. książętom rossyjskim.

Wieczorem we wspaniałej sali mikołajskiej pałacu Zimowego odbył się obiad galowy. Do stołu, przy którym siedzieli obaj Monarchowie, zasiadło 103 osób. Stół był przepysznie ozdobiony kwiatami a uginał się pod drogocenną, przedziwnie artystyczną zastawą ze starych sreber, porcelany i kryształów. W podobny sposób były przyozdobione trzy inne stoły. Podczas obiadu soliści, orkiestra i chór opery carskiej dawali koncert z wyjątków z oper rossyjskich Czaykowskiego, Glinki, Rimskiego, Korsakowa, także Rubinsteina, oraz „Polkę“ ze „Sprzedanej narzeczonej“ Smetany.

Toasty, wygłoszone przez obu Monarchów na wtorkowym obiedzie galowym, są dziś przedmiotem ogólnej uwagi całego świata politycznego. Podajemy je przeto dosłownie w ich brzmieniu oryginalnem w języku francuskim z dodaniem tłómaczenia w języku polskim.

Car Mikołaj przemówił w sposób następujący:

„Heureux de la présence de Votre Majesté parmi Nous je tiens à la remercier de ce nouveau temoignage de l'amitié sincère qui nous unit. Cette amitié est cimentée par une communauté de vues et de principes tendant à assurer les bienfaits de la paix à Nos peuples. Votre Majesté connait les sentiments affectueux qui m'animent à Son égard et le prix tout particulier que j'attache à une solidarité parfaite entre Nous dans le but elevé que Nous poursuivons. Je bois à la santé de Votre Majesté, de Sa Majesté l'Impératrice et de toute la famille impériale“.

Szczęśliwy z powodu obecności Waszej Ces. Mości wśród Nas, przykładam wagę do tego, aby podziękować za ten nowy dowód szczerej przyjaźni, jaka Nas łączy. Ta przyjaźń wzmocnioną jest wspólnością poglądów i zasad, zmierzających do tego, aby Naszym ludom zapewnić dobrodziejstwa pokoju. Wasza Ces. Mość zna serdeczne uczucia, jakiemi jestem ożywiony dla Jego osoby i tę szczególną wartość, jaką przywiązuję do zupełnej solidarności między Nami w sprawie wysokiego celu, do którego dążymy. Piję za zdrowie Waszej Ces. Mości, za zdrowie Jej Ces. Mości Cesarzowej i całej rodziny Cesarskiej.

Najj. Pan odpowiedział jak następuje:

„Profondement touché de l'accucil affectueux et cordial que Votre Majesté a bien voulu me faire et de multiples attentions, dont je suis entouré dépuis le moment, ou j'ai franchi les limites de ses états, il me tient particulièrement à coeur d'en exprimer à Votre Majesté ma très vive et très sincère reconnaissance. Je me plais à y voir un nouveau temoignage de l'étroite amitié qui Nous unit et qui basée sur des sentiments d'estime et de loyauté reciproques constitue pour Nos peuples une solide garantie de paix et de bienêtre. Fermement attaché au triomphe de cette cause je m'estimerai toujours heureux de pouvoir compter à cet effet sur le precieux concours de Votre Majesté et convaincu du succès reservé à Nos communs efforts. Je bois à la santé de Votre Majesté, de Sa Majesté l'Impératrice et de la famille impériale.“

„Głęboko wzruszony przyjaznem i serdecznem przyjęciem, jakie Wasza Ces. Mość byłeś łaskaw Mi zgotować, oraz wielu objawami uprzejmości, z jakimi się spotykałem od chwili, gdy przekroczyłem granice tego państwa, uważam za potrzebę serca wyrazić Waszej Ces. Mości najżywszą i najszczerszą wdzięczność. Cieszę się, widząc w tem nową rękojmię ścisłej przyjaźni, która nas łączy, a która oparta na uczuciach wzajemnego szacunku i lojalności, stanowi dla naszych ludów trwałą rękojmię pokoju i pomyślności. Żywo oddany zwycięstwu tej sprawy, uważać się będę zawsze za szczęśliwego, że w tym celu mogę liczyć na cenne poparcie Waszej Ces. Mości, a przekonany o powodzeniu naszych wspólnych dążeń, piję za zdrowie Waszej Ces. Mości, za zdrowie Jej Ces. Mości Cesarzowej i rodziny cesarskiej“.

Prócz odznaczeń, nadanych wielkim książętom, oraz ministrom hr. Murawiewowi i Wittemu, o których to odznaczeniach doniosła już wczorajsza depesza, — otrzymali od Najj. Pana: w. marszałek dworu ross. ks. Trubeckoj, generał Fredericks i intendent teatrów dworskich Wsiewołodzkij, wielkie wstęgi orderu Leopolda; w. mistrz ceremonii ks. Sołtykow, ochmistrz dworu hr. Tołstoj, gubernator Petersburga hr. Toll, towarzysz ministra skarbu Iwaszczenkow, minister spraw wewnętrznych Goremykin. oraz minister komunikacyi ks. Chiłkow, ordery żelaznej korony pierwszej klasy; szef departamentu azyatyckiego Bazyli i prezydent miasta Petersburga Ratkow-Rożnow, wielkie wstęgi orderu Franciszka Józefa.

Prócz tego nadał Najj. Cesarz Franciszek Józef ambasadorowi ks. Liechtensteinowi wielką wstęgę orderu Leopolda, a radcy ambasady margr. Pallavicini krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą. Order żelaznej korony trzeciej klasy otrzymali: austro-węgierski konsul generalny w Warszawie hr. Wass, sekretarze legacyjni hr. Szechenyi, hr. Forgach, ks. Füstenberg i honorowy konsul Pallitz. Oprócz tego nadał Monarcha urzędnikom kancelaryjnym austro-węgierskiej ambasady krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa, pełnomocnikowi wojskowemu w Petersburgu generał-porucznikowi Klepschowi mały krzyż orderu św. Szczepana i kapitanowi Müllerowi wojskowy krzyż zasługi. Wogóle osobom cywilnym nadał Najj. Pan 136 orderów.

Ambasador ks. Liechtenstein wręczył ordery w. księciu Michałowi i ministrom, a generał-adjutanci cesarscy, generałowie hr. Paar i Bolfras wręczyli ordery innym wielkim książętom.

Car zamianował Najd. Arcyksięcia Ottona właścicielem łubieńskiego pułku dragonów (nr. 24), którego właścicielem był poprzednio ś. p. Arcyksiążę Karol Ludwik.

Car Mikołaj nadał ordery wszystkim członkom austro-węgierskiej ambasady, a między nimi otrzymał margr. Pallavicini order św. Stanisława II klasy z gwiazdą, hr. Szechenyi i Forgach, oraz ks. Fürstenberg i Pallitz ordery św. Anny III kl., a inne osoby z ambasady otrzymały ordery św. Stanisława III klasy.

Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, bar. Zwiedinek, radca Merey i niemiecki pełnomocnik Tschirschky byli we wtorek na śniadaniu u ambasadora ks. Liechtensteina. Później przybył tam rossyjski ambasador w Wiedniu hr. Kapnist. O godz. 6 wieczorem hr. Gołuchowski był na posłuchaniu u cara Mikołaja. W czasie tej audyencyi wręczył mu car — jak wiadomo już z depeszy — osobiście insygnia orderu św. Andrzeja.

W czasie przyjęcia w poniedziałek w Warszawie na st. Praga kolei nadwiślańskiej, jak donosi warszawski *Kuryer Poranny*, Najj. Pan wręczył ks. Imeretyńskiemu oznaki brylantowe do posiadanego już przezeń orderu Leopolda. Oznaki te Monarcha wręczył księciu osobiście. Ordery otrzymali nadto: ochmistrz Pęcherzewski, generał-por. Puzyrewski, prezydent miasta generał Bibikow, oberpolicmajster pułkownik Gresser i wice-gubernator Lwow.

Przy przejeździe Najj. Pana przez Warszawę, na stacyi „Praga Nadwiślańska“ przedstawiali się Monarsze, jak donosi *Warszawski Dniewnik*, następujący wojskowi: generałowie piechoty Zwierew i Krzywobłocki, generał kawaleryi Kulgaczow, generał-porucznicy: Puzyrewski, Gerzo-Winogradzki, Balc, Woroncow-Weliaminow, Strielnikow, Bodisko, Komarow, Borozdin, Lermontow, Sidorow, br. Meyendorf, Postowski, Wojde, Perensow, Kożuchow, Chlebnikow i hr. Komarowski, r. t. Łazarenko; generał-majorowie: Stemplikiewicz, Kuziajewski, Tal, bar. Meller-Zakomelski, Printz, Saranczew, Rezwoj. Z zarządu cywilnego przedstawiali się: radcy tajni, Turau i Kosteniecki, generał-porucznik Usow; generał-majorowie: Onoprienko, Bibikow i Iwanow, rz. r. st. Ligin, Martynow i Wieniawski i pułkownik Gresser. Prócz tego mieli zaszczyt być przedstawionymi urzędnicy dworscy: ochmistrz Pęcherzewski, pozostający na stanowisku koniuszego Bujno, łowczy hr. W. Wielopolski; szambelanowie: ks. Światopełk-Czetwertyński- ks. M. Radziwiłł, hr. Siewers, Karnicki, hr. Czacki; kamerjunkrzy: Lwow, ks. Woroniecki, Karski. hr. A. Potocki, Swieczyn, hr. A. Wielopolski, Małkowski i Skarzyński. Do składu deputacyi poddanych austryackich, przybyłych celem wyrażenia swych uczuć wiernopoddańczych, wchodzili: fabrykańci I. Bock, A. Duma. R. Górny, A. Rauch, dymisyonowani oficerowie P. Popiel i W. Wodziński, dr. M. Rozenzweig i obywatel A. Flatau. W składzie ces. i król. konsulatu austro-węgierskiego znajdowali się: konsul generalny hr. A. Wass de Czegy, wicekonsul I. de Hempel, sekretarz p. Mieszkowski i urzędnicy kancelaryi I. Bernat i W. Zalewski.

Prawit. Wiestnik poświęcił w nr. 83 obszerny felieton Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefa. W felietonie tym zaznaczone są wszystkie wybitne czyny Monarchy, począwszy od objęcia Tronu w r. 1848 a kończąc na latach ostatnich. W osobie Cesarza Franciszka Józefa — pisze *Praw. Wiest.* — stolica nadnewska powita Władzcę sąsiedniej Monarchii, który szedł ręka w rękę z Rossyą we wszystkich wielkich wypadkach, zaszłych w zamykającem się stuleciu.

W końcu zaś felietonu *Praw. Wiest.* wyraża się w te słowa: „W osobie Cesarza Franciszka Józefa, Rossya powita Gościa swojego monarchy, władzcy ziemi rossyjskiej i potężnego wodza armii rossyjskiej. Obaj Monarchowie stoją na straży pokoju europejskiego i uszczęśliwiają narody powierzone Ich pieczy, pod dobroczynną osłoną owego pokoju“. W sposób również sympatyczny piszą także inne dzienniki rossyjskie.

Z powodu wizyty Najj. Pana w Petersburgu, *Journal des Débats* zwraca uwagę, jak wielce stosunek pomiędzy Rossyą a Austro-Węgrami od kilku lat się zmienił a wspomniawszy o podarunku, który car Mikołaj uczynił Węgrom w czasie Wystawy tysiącletniej z szabli Rakoczego, nadmienia, że taka sytuacya może tylko cieszyć jednomyślnie pokojowo usposobioną Europę.

---

55)

JANEK

(Z francuskiego).

XIV.

(Ciąg dalszy).

Uśmiech pani de Vineuil napełnił Janinę radością i nadzieją. A jednak, gdy wracała do domu, spojrzenie ojca Larue ją prześladowało. Zmuszała się do zrozumienia jego rad i napomnień, do wyrzeczenia się świata, powrócenia do Boga. Ale pomimo tych wysiłków, pomimo łez, które wylała, czuła, że serce jej, niestety! ziemskie było, i że choćby cierpieć miała przez to całe swoje życie, nie mogła by żyć gdzieindziej tylko w tym świecie, bo w pośród niego tylko spotkać mogła Ryszarda!

Czyż mogła powstrzymać swoją istotę, która cała dążyła do połączenia z drugą istotą? A potem, ponieważ oprócz dziewictwa, jednym stanem najdoskonalszym i najmilszym Bogu było małżeństwo, dla czegoż nie miałaby użyć darów boskich na to, aby dojść do tego stanu? Czyż nie wolno jej było uczynić co było w jej mocy, aby się podobać temu, którego kochała? Zamiast ganić jej zalotność, czyż nie lepiej było pochwalić ją, skoro tej kokieteryi zawdzięczała, że podobała się Ryszardowi w dzień spisywania kontraktu Cesi? Czyż nie zawdzięczała swojej umiejętności ubierania się, że wtedy, w Trappes zbliżył się do niej? Czy byłby jej szukał, gdyby była mniej ładną? A więc dla czegoż wyrzucano jej, że starała się uwydatnić wrodzone swoje wdzięki? dlaczego nie pozwalano, żeby się stroiła dla niego?

W rozmyślaniach podobnych nowe siły czerpała, z mocnem postanowieniem, że musi zdobyć ziemskiego oblubieńca, którego serce jej wybrało.

Właśnie to postanowienie sprowadziło ją w trzy miesiące później do Trappes, gdzie nie była oczekiwaną.

W tym roku, wbrew przyjętemu zwyczajowi, ciotka Salneuve nie przysłała zaproszenia. Zapomnienie to tem mniej dało się tłómaczyć, że na wrześniowe polowania Cesia z mężem obiecała swoją bytność w Trappes i już się tam znajdować musiała. Czyż jej kuzynka nie powinna była pragnąć zobaczyć swojej towarzyszki lat dziecinnych? a tymczasem przeciwnie; ile razy Janina w swoich listach dotknęła tego przedmiotu, Cecylia odpowiadała zawsze z tą samą szczerą przyjaźnią, ale jakby nie rozumiejąc przymówki. Milczenie to trapiło Jankę w jej samotności.

Długie dni spędzane w Burancy uczyniły tę samotność nie do zniesienia; nic nie było w stanie nudów jej rozerwać! A zresztą, wszystko takie było smutne i zmienione w około niej! Aleje parku pozarastały chwastami a nikt się nie troszczył, żeby je wygracować; pośród gazonów, dawniej pełnych kwiatów, rosło mnóstwo burzanów; altanka, którą niegdyś Janka urządzić kazała, kryła się niewidoczna prawie wśród wybujałych dziko krzaków; rybki złote, skradzione podczas zimy, nie zostały zastąpione innemi; nimfa, w grocie skalnej, poszczerbioną została, a woda nie spływała do urny gdyż rury pozatykane były szczątkami ziemi i kamieni....

W domu tak samo wszystko poszło w zaniedbanie. Okiennice wielkiego salonu zabito, a meble pokryto pokrowcami, bo pokój ten był za obszerny i pani Avril znajdowała, że trzeba było w nim mówić za głośno i chodzić za daleko. Wszędzie też pająki sieć swoją rozłożyły swobodnie. W braku potrzebnej ilości sług, całe jedno skrzydło pałacu musiano zamknąć; zabito deskami wejście do dużych i wesołych korytarzy, pełnych swobodnych śmiechów jej lat dziecinnych.

Opuszczenie to rozciągało się nie tylko do rzeczy, ale i do osób, które ją otaczały. Od czasu śmierci małego ich braciszka, złożonej na karb złej opieki, jaką miał w kolegium, biedne panny Pauvilliers pędziły dni w samotności i milczeniu, szyjąc pod okiem niewzruszonej swej matki bez zarzutu. Uległość ich zupełna tym razem, przykre wrażenie czyniła. Każdego dnia Janka przychodziła do nich z pospiechem, ale jeszcze prędzej uciekała. A przecież, gdy wracała, ileż wahań było, zanim zdecydowała się wejść do tego pałacu, gdzie jej nikt nie potrzebował!

Cała zatopiona w rozpaczy, jaką w niej budził stan zdrowia córki, pani de Parthenais nie była prawie już zdolną mówić lub słuchać. Matka nie wstawała nigdy przed południem; czasami nawet, z trudnością przychodziło ją namówić, żeby wstała z łóżka. Jak nieprzytomna, leżała z głową opartą o poduszki, z oczami utkwionemi w przestrzeń, blada i piękna znowu, ale pięknością śmierci. Czyż zresztą nie była jakby umarłą od chwili, gdy zupełnie wyrzekła się swojej miłości?

Pomimo pragnienia i niepokoju, Janina nie śmiała jeszcze zbliżyć się nadto do matki.

A zresztą, więcej niż kiedykolwiek żyły obecnie zdala od siebie, każda zamknięta w swoim pokoju. Wspólne obiady prędko się odbywały; wieczorami nie przesiadywano już razem, a poranna herbata, którą Janka dawniej tak ożywiała, nie podawała się już teraz w buduarze. Wszystko to, co dzieciństwo jej radowało, zniknęło na zawsze. Kot jej biały, któremu opowiadała swoje smutki i nadzieje, także już nie żył!

Pewnego poranku jednakże, nabrawszy stanowczego przekonania, że milczenie Cecylii nie mogło się inaczej tłómaczyć tylko tem, że Ryszard był w Trappes, albo się go spodziewano, Janina postanowiła pójść do matki i bardzo oględnie, nieśmiało nawet — rzekła:

— Zmiana powietrza dobrzeby na mamę wpłynęła,... a przytem.... takby mi było miło zobaczyć się z Cesią!... Jestem pewna, że ciocia czeka wiadomości od nas!

Zamiast stanowczego oporu, jakiego się spodziewała, matka odpowiedziała łagodnie, zaledwie zwracając ku niej oczy:

— Uczynię jak zechcesz.... ty wiesz, że robię wszystko, czego pragniesz.... zawsze postępowałam według twojej woli....

„Zawsze według twej woli....“ — powtórzyła kilka razy, jakby pragnęła rzucić na swoją słabość odpowiedzialność, którą czuła ciężącą na sobie.

Jeżeli jednak z łatwością przystała na wyjazd, wykonanie tego zamiaru nie przyszło jej z taką samą łatwością.... Po wielu trudnościach, znoszonych ulegle przez Jankę, pojechały wreszcie!

Przyjęcie w Trappes nie było zbyt gorące. Przybyły w wigilią wigilii otwarcia polowania, które odłożono na dzień 10 września, aby więcej gości zebrać. Oczekiwano przyjaciół Ireneusza, krewnych z Poiton; sama nawet pani Le Girod raczyła zjechać do Trappes.

(Ciag dalszy nastąpi).

Wojna grecko-turecka.

Plac boju w Tessalii.

Dotychczas nie są znane istotne powody katastrofy wojsk greckich pod Mati. Czy Grecy byli zmuszeni do szybkiego odwrotu w skutek niespodzianego gwałtownego natarcia przemagających liczebnie wojsk tureckich, czy zawiniła tu nieudolność naczelnej komendy armii greckiej, lub też, jak z wielu stron donoszą wojsko greckie, które niedawno tak gwałtownie rwało się do wojny i tyle okazywało zapału, zdjęte zostało nagle paniczną trwogą i bez poważnego zmierzenia się z nieprzyjacielem poszło w rozsypkę — to wszystko dotąd niewyjaśnione. Wiele jednak danych za tem przemawia, iż armia heleńska w zeszły piątek i sobotę nie spełniła swej powinności i zawiodła oczekiwania tych, którzy liczyli na jej bohaterstwo.

W Tessalii panuje chwilowo niejako zawieszenie broni. Turcy zajmują wszystkie miejscowości w dolinie Larissy, — wojsko greckie wyczekuje dalszych losów w Pharsalos, które oszańcowują z gorączkowym pospiechem.

Pułkownik Smoleński (brat b. ministra wojny), który dostał upoważnienie zmienienia całego sztabu generalnego, znajdzie się w obec niesłychanie trudnego zadania: nie on układał plan operacyj wojennych, nie on niemi kierował, a wszystkie ujemne ich rezultaty ma teraz naprawić.

O nowym szefie sztabu podają dzienniki następujące informacye: Pułkownik Smoleński liczy obecnie lat 45 i ma opinię jednego z najzdolniejszych oficerów greckich. Pod Reveni dowodził brygadą i zwłaszcza od tego czasu popularność jego nadzwyczaj wzrosła.

O zajęciu Larissy złożył Edhem basza sułtanowi następujący raport: Pułkownik Seifullah, który był obecnym przy zajęciu Larissy, powrócił ztamtąd i doniósł:

„W niedzielę w południe przybyła do Larissy straż przednia, złożona z dwóch pułków kawaleryi i dwóch bateryj górskich, które wyruszyły wczesnym rankiem z Tyrnavos. W chwili rozpoczęcia ucieczki uwolnili Grecy z więzień przestępców, którzy skorzystali z czasu i zrabowali magazyny przez tych kilka godzin, podczas których miasto opuszczone przez Greków, nie było jeszcze przez nas zajęte. Skoro wojska ottomańskie zbliżyły się, rozpoczęli uwolnieni skazańcy strzelać do wojsk. Straż przednia nie dała się jednak powstrzymać i wtargnęła do miasta, gdzie ludność muzułmańska i izraelicka powitała ją z radością. Później zgromadziła się ludność całego miasta wraz z chrześcianami i metropolitą na dziedzińcu konaku, gdzie rozpoczęto modły za sułtana, poczem wydali zgromadzeni trzykrotny okrzyk na jego cześć.

Nieprzyjaciel, opuszczając miasto w nieregularnej ucieczce, pozostawił w domach i na ulicach wielkie zapasy amunicyi, namiotów i innych zapasów wojennych. W ręce tureckie dostało się sześć dział dwunasto-centymetrowych, cztery działa forteczne i cztery górskie wraz z należącą do nich amunicyą, oraz suchary, obrok, mąka i inne prowianty".

Na terenie wojennym w Epirze nastąpiła także przerwa w operacyach. Wprawdzie depesza pułkownika Manosa z Arty donosi o nowych korzyściach odniesionych przez Greków, którzy obsadzili drogę prowadzącą z Philippiady do Janiny, nie podano jednak bliżej, jakiego rodzaju są te sukcesy. Pułkownik Manos żąda przytem posiłków, przewiduje bowiem, że wkrótce nastąpi znaczniejsze starcie z wojskiem tureckiem.

Operacye floty greckiej.

Operacye floty greckiej, jakkolwiek rozwijają się jeszcze w szczupłych ramach, ograniczają się bowiem na bombardowaniu wybrzeży, są w ogóle pomyślne. Na zachodniem wybrzeżu zbombardowano Prevezę, na wschodniem Katarinę, Platamonę, a wreszcie Karabusum w pobliżu Saloniki. O jednej z takich operacyi donoszą z Korfu. Krzyżownik „Miaulis" i trzy kanonierki odłączyły się, pod dowództwem admirała Criesi od zachodniej eskadry greckiej, działającej pod Prevezą, z rozkazem ostrzeliwania wybrzeży albańskich. Dnia 23 b. m. okręty greckie opuściły Korfu i wypłynęły do zatoki Agia-Saranta, gdzie znajdowały się wielkie składy żywności i amunicyi. Po dwugodzinnem ostrzeliwaniu skład turecki stanął w płomieniach, a załoga w liczbie 600 ludzi schroniła się do fortu Agia-Saranta. Koło południa wojska greckie, wylądowawszy pod ochroną ognia działowego okrętów, zajęły wyżyny panujące nad miastem i wkrótce puściły z dymem pozostałe budynki i składy. Załoga turecka tymczasem cofnęła się w góry, zkąd podtrzymywała ogień karabinowy, który jednak umilkł pod działaniem artyleryi okrętowej. W czasie ostrzeliwania 50 mieszkańców schroniło się do jednego z domów i wywiesiło białą flagę. Po bitwie zabrano ich na okręt i odstawiono do Korfu.

Silna eskadra grecka, złożona z 5 panceników, 13 mniejszych statków i torpedowców, oraz dwóch statków przewozowych, krąży w odległości zaledwie dwudziestu mil morskich (37·5 kilometrów) od Saloniki. Celem zapobieżenia bombardowaniu mocarstwa wysłały już do Saloniki swe okręty. Gdyby miała sprawdzić się wiadomość, podana przez paryski *Journal*, że zarówno Salonika, jak i wszystkie miasta portowe Archipelagu, postawione będą pod opiekę międzynarodową, to rola wschodniej eskadry greckiej byłaby skończoną.

Według doniesienia ze zródeł tureckich sułtańska flota wypłynęła z Dardanelów.

Z Krety.

Słychać, że rząd angielski zaproponował złagodzenie wspólnej blokady mocarstw tej wyspy, a to celem ułatwienia dowozu żywności dla ludności wyspy. Nie wiadomo czy wieść ta w ogóle jest prawdziwa i czy, jeśli jest prawdziwą, zgodzą się inne mocarstwa na ten projekt złagodzenia blokady, trudno bowiem byłoby, dozwalając na dowóz żywności, przeszkodzić przemycaniu amunicyi.

Według depeszy z Konstantynopola wśród wojska pułkownika Vassosa ma panować rozluźnienie karności, wskutek czego powstają częste starcia z ludnością kreteńską.

W Atenach.

Wszystkie prywatne a nawet oficyalne depesze z Aten stwierdzają, że położenie było tam w dniach ostatnich tak naprężone, tak groźne, że każdej chwili obawiano się wybuchu rewolucyjnego. Wczoraj stan rzeczy polepszył się znacznie a umysły ludności pod wrażeniem odezwy podpisanej przez przywódzców wszystkich stronnictw, uspokoiły się i powracają do równowagi. Doniesienie jakoby króla zmuszono do podpisania dekretu odwołującego następcę tronu jest zupełnie bezzasadne. Przeciwnie, następca tronu pozostaje na czele armii.

Rząd przedsięwziął obszerne środki ostrożności dla bezpieczeństwa dynastyi i utrzymania porządku. Straż pałacową znacznie wzmocniono.

Korespondent *Standarda* ogłasza rozmowę z Delyannisem, który oświadczył, iż głównem życzeniem Grecyi jest uregulowanie granicy tessalijskiej stosownie do uchwał kongresu berlińskiego.

Na wiadomość, że w Atenach grozi wybuch rewolucyi, cztery zagraniczne okręty wojenne stojące na kotwicy w Faleron wysadziły na ląd 200 marynarzy, którzy jednak natychmiast na okręty powrócili, skoro się pokazało, że zaburzenia ustały.

KRONIKA

Lwów, 29 kwietnia.

— **Z Uniwersytetu.** Promocya p. Szymona Mestera, urzędnika filii gal. Banku hipotecznego w Czerniowcach, na doktora praw, odbędzie się w tamtejszym Uniwersytecie w dniu 4 maja b. r.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo zezwoliło lekarzowi chorób dzieci we Lwowie, dr. S. Schönowi, na zmianę nazwiska rodowego „Schön", na „Ładniewski".

— **Kurs dla analfabetów.** Przy szkole męskiej im. Konarskiego we Lwowie, przy ul. Leona Sapiehy, rozpocznie się z dniem 2 maja b. r. kurs czytania i pisania dla dorosłych mężczyzn, nie umiejących czytać i pisać. Oprócz tego udzielać się będzie nauki religii i rachunków. Nauka będzie bezpłatna i będzie się odbywała każdej niedzieli od godziny 2 do pół do 5 popołudniu. Wpisy na ten kurs odbędą się d. 30 b. m. i 1 maja od godziny 7—8 wieczorem, tudzież dnia 2 maja od godziny 11–12 przed południem w kancelaryi szkoły męskiej im. Konarskiego.

— **Rocznica narodowa.** Przyjętym obyczajem, odbędzie się w dniu 3 maja b. r. we Lwowie, także w tym roku uroczysty obchód wiekopomnej „Konstytucyi Trzeciego Maja" w następującym porządku: Rano o godzinie 5-tej Harmonia odegra pobudkę. O godzinie 6-tej na kopcu zawieszenie chorągwi. O godz. 10 Nabożeństwo dziękczynne w kościele Archikatedralnym. O godzinie 3 popołudniu zabawa ludowa na kopcu. O godzinie 7 wieczorem: Uroczysty wieczorek w sali „Sokoła" z następującym programem: 1. „Pieśni patryotyczne" Tow. „Echo", 2. A. Pollak „Mazurek Nr. III." wykona kompozytor. 3. *a*) Gall „Kochaj mnie", *b*) Gall „Nie będę cię rwała" odspiewa p. Camillowa. 4. Chopin „Romansa" odegra na skrzypcach p. prof. Wolfsthal. 5. Pollak „Pieśni polskie" fantazya, odegra kompozytor. 6. Deklamacya. 7. *a*) Niewiadomski „Choć kwiaty w około", *b*) „Śmieją się złote łany", *c*) Jarecka „Dumka" odspiewa p. Camillowa. 8. „Pieśni patryotyczne" Tow. „Echo".

Zaproszenia na wieczorek można otrzymać w cukierni p. Grossa przy ul. Hetmańskiej i w Towarzystwie „Sokoła".

— **Pożar** wybuchł dziś w południe na strychu parterowego budynku oficynowego w realności pod l. 14 przy ul. Ossolińskich. Wzniecił go przez nieostrożność 5-letni synek tamtejszej lokatorki, bawiąc się wśród słomy niedopałkami papierosów i zapałkami. Ogień, który już ogarniał wiązanie dachu, ugasiła straż pożarna w przeciągu kwadransa, to też szkoda wynosi zaledwie kilkadziesiąt złotych.

— **Walne zgromadzenie** Stow. „Pracy kobiet", odbędzie się w niedzielę 2 maja o godzinie 12 w południe w lokalu Stow. „Pracy kobiet" we Lwowie, ul. Ormiańska 2, I piętro.

— **Wydział** Związku koleżeńskiego b. seminarzystek i nauczycielek, zaprasza członków swoich na „święcone" w dniu 1 maja, w sobotę o godzinie 5 popołudniu, w szkole żeńskiej im. Adama Mickiewicza.

— **Ofiara.** P. Kazimierz Bielański, obywatel m. Lwowa, złożył dla rodzin wstydzących się żebrać, a pozostających na opiece konferencyi św. Antoniego Padewskiego, Tow. św. Wincentego á Paulo (dzielnica IV), kwotę 50 zł., za który to szczodry dar, składa mu konferencya serdeczne „Bóg zapłać".

— **Ślub.** W Wielkiej wsi, w kaplicy dworskiej pobłogosławił dnia 27 bieżącego miesiąca ksiądz kanonik Stanisław Puszet związek małżeński między Maryą hr. Stadnicką, córką Jana i Bogumiły z hr. Łubieńskich, a Henrykiem Mańkowskim, synem ś. p. Napoleona i Maryi z Chłapowskich. W orszaku ślubnym znalazły się rodziny Stadnickich, Popielów, Tarnowskich, Żabów, Łubieńskich, Brezów, Mańkowskich, Chłapowskich, Weissenhoffów, Górskich, Kwileckich, Götzów, Jordanów, Michałowskich, p. starosta Pogłodowski i inni. Podczas uczty pierwszy zabrał głos Stanisław hr. Tarnowski, jako krewny i przyjaciel rodziny Stadnickich, który w swoim czasie prowadził do ołtarza matkę panny młodej. W pięknej swej mowie podniósł prezes Akademii, że wspólną obu łączących się właśnie rodzin cechą jest miłość ojczyzny i gotowość w każdej chwili poświęcenia się dla niej; wspomniał nadto o dwóch pradziadach pana młodego, generałach Chłapowskim i Dąbrowskim.

Rzewną owacyą dla panny młodej było pożegnanie jej przez młodzież szkolną wielkowiejską, która przybyła pod opieką Sióstr Serafitek, sprowadzonych do Wielkiej wsi przez rodziców panny młodej. Nowożeńcy odjechali do swej nowej rezydencyi w Poznańskiem, do Winnogóry, którą w 1807 r. Napoleon nadał gen. Dąbrowskiemu.

— W Wiedniu odbył się w ubiegłą sobotę obrzęd ślubny dr. Marcina Szarskiego, wicesekretarza w Ministerstwie skarbu i Olgi bar. Budwińskiej. Po uczcie weselnej w Grand-Hotelu wyjechali państwo młodzi do Montreux.

— **W odpowiedzi** na notatkę, wyjętą z dziennika *Wiener Börse*, umieszczoną we wczorajszym numerze p. t.: „Nielegalne prowadzenie interesu asekuracyjnego", zamieszcza dzisiaj pod rubryką „Nadesłane" odpowiednie wyjaśnienie agencya akcyjnego Towarzystwa ubezpieczeń „Vaterländische allgemeine Versicherungs-Actien-Gesellschaft".

— **Pomnik Kościuszki w Krakowie.** Wydział Towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki, na posiedzeniu odbytem dnia 27 b. m., uchwalił jednomyślnie: powierzyć prof. Leonardowi Marconiemu ze Lwowa wykonanie modelu na pomnik Tadeusza Kościuszki, który ma stanąć na Rynku krakowskim, między Sukiennicami a wylotem ulicy Szewskiej, wedle przyjętego przez znawców i wydział projektu (w gipsie); zawrzeć z profesorem Marconim kontrakt, wedle którego ostateczny model do odlewu, dostarczony ma być wydziałowi do listopada 1898; rozpocząć akcyę zbierania składek na pomnik Kościuszki w całym kraju.

— **Nowa fabryka gipsu,** powstała we wsi Kołokolin, oddalona o 6 klm. od stacyi Bukaczowce. Inżynier Sołtyński podał o niej wyczerpujący artykuł w *Przewodniku przemysłowym*, z niego więc powtarzamy ciekawsze ustępy:

Wnętrze pagórków nad wsią wzniesionych kryje pokłady alabastru śnieżno-białego, z odcieniem barwy morelowej gipsu szarego, ciemnego i pstrego. Taki sam alabaster jest we Włoszech w pobliżu znanych łomów marmuru kararyjskiego. Na razie używa gipsów, alabastru kołokolińskiego we wszystkich odcieniach prof. Marconi od szeregu lat na rzeźby i rozmaite akcesorya budowlane. Między innemi wykonał z nich rzeźby do kościoła PP. Franciszkanek, tudzież ozdoby w klatce schodowej Kasy oszczędności we Lwowie. Po wypolerowaniu przedstawia ciemny gips płaszczyzny prawie czarne, pstry jest z wejrzenia podobny do agatu. Budynki fabryczne, umieszczone za wsią, bezpośrednio u stóp pagórków, łączy wąskotorowa około pół kilometra długa kolej z łomem. Odkrywka stosunkowo łatwa, bo pokład ziemi nieznaczny, trudności z odprowadzeniem wody nie istnieją. Żelaznymi wózkami odwożą surowy materyał do budynku, zawierającego piec do wypalania gipsu. W piecu sześć komor o pojemności 7m³ i 16m³. Budował go lwowski majster murarski Kustynowicz.

Kilka dokonanych prób z murarskim gipsem świeżo zmielonym wykazały, że zarobiony z wodą, sztywnieje po upływie 10 minut; nie ogrzewa się, nie pęcnieje i nie zmienia barwy, przeto posiada wszystkie własności dobrego wyrobu. Fabryka Kołokolińska notuje cenę 1 zł. 30 ct. za 100 klg. gipsu z dostawą, więc wyświadcza tem ustaleniem ceny nie małą korzyść budującym i handlarzom. Ustaleniem maksymalnej, przy tem stosunkowo niskiej ceny, podaną zostaje możność używania gipsu nie tylko do wyprawy, lecz także na stropy gipsowe i dyle gipsowe. Pierwsze są ogólnie używane we Francyi, a niedawno zostały zalecone w Niemczech do użycia w rządowych budynkach przez odnośne władze. Nie mniej dobrym, a mało u nas dotąd używanym wyrobem, są dyle gipsowe, które przy taniej cenie gipsu, mogą stać się nawet artykułem wywozu. Z braku dobrego wyrobu krajowego, są zmuszone nasze fabryki dachówek kupować gips na formy w Niemczech. Temu objawowi kładzie kres fabryka Kołokolińska.

— **Miecz Varusa.** W miejscowości Habitswald w Niemczech znaleziono w rozkopanym kurhanie, w miejscu, gdzie ongi znajdowało się obozowisko Rzymian, kilka starożytnych zabytków, między niemi miecz w pochwie, opatrzonej bronzowemi ozdobami. Miecz ten, wykazujący wszystkie typowe cechy rzymskiej sztuki płatnerskiej, ma na brzeszczocie doskonale zachowany napis: Q. V. III. L. M. Owóż znalazło się kilku archeologów niemieckich, którzy twierdzą, iż znaczy to: Quintilius Varus trius legionum magister, — co zresztą byłoby zgodne z dziejową tradycyą.

— **Alkoholizm, jego zgubne skutki i jego zwalczanie za pośrednictwem szkoły.** Najstraszniejszym rakiem toczącym dzisiejsze społeczeństwa jest alkoholizm w różnych formach, można go też śmiało nazwać „niszczycielem ludów nowoczesnych". W jak zastraszający sposób wzmaga się alkoholizm, okazuje się z cyfr konsumcyi napojów alkoholicznych w którymkolwiek państwie. I tak n. p. we Francyi w r. 1830 przypadało na jednego mieszkańca 1·12 litra rocznie, w r. 1875 wynosiła ta liczba przeciętna już 2·82 litra, a w r. 1893 doszła do 4·32. Cyfry te odnoszą się do czystego alkoholu, co wskazuje że ilość spożytych napojów gorących, jak wina, wódki, piwa i t. p., w których alkohol znajduje się tylko w pewnym procencie, jest znacznie większa, przynajmniej potrójna.

Zniszczenie, które powoduje alkoholizm, jest proporcyonalne do spożytych ilości tych napojów. I tak n. p. przeciętna liczba roczna chorób umysłowych, spowodowanych pijaństwem, wynosiła we Francyi w okresie od 1866—1875 roku 713, w r. 1893 było takich wypadków aż 3386! Z tych cyfr można już dostatecznie poznać, jak okropną plagą jest alkoholizm, straszniejszą niż epidemia i mordercze wojny.

Alkoholizm mści się nie tylko na samym pijaku, odbierając mu fizyczne zdrowie, zdrowy rozsądek, popychając go często do samobójstwa, lecz na potomstwie pijaka, na jego rodzinie, otoczeniu, wreszcie i na całem społeczeństwie. Dzieci pijaków są prawie zawsze skrofuliczne, nerwowe, podpadają epilepsyi i chorobom umysłowym. Statystyka kryminalna zaś stwierdza stateczny przyrost zbrodni, popełnionych w stanie nietrzeźwym i w ogóle przez pijaków.

Od dawna rozpoczęto już w różnych krajach walkę przeciw alkoholizmowi przez zakładanie towarzystw wstrzemięźliwości, publikacyę dzieł popularnych, wykazujących zgubne skutki pijaństwa, przez wykłady i t. p. Dzięki temu usiłowaniu pijaństwo w tych krajach poczęło umniejszać się, jak o tem świadczą daty statystyczne o konsumcyi napojów gorących. I tak w Szwajcaryi w r. 1885 przypadało na jednego mieszkańca 5 litrów alkoholu spożytego, w r. 1892 już tylko 3·2 litra. W Norwegii przypadało w r. 1833 na mieszkańca 9·5 litra alkoholu, w r. 1891 tylko 1·82 litra, w Kanadzie ilość alkoholu z 3 litrów w r. 1867 spadła na 1·75 litra w roku 1892. Skutek ten zachęca do podjęcia usiłowań podobnych w tych krajach, gdzie dotąd nie podjęto walki przeciw alkoholizmowi.

We Francyi, gdzie z zapałem rozpoczęto pracę nad odrodzeniem narodu i rugowaniem różnych wad narodowych, spostrzega się żywą akcyę przeciw alkoholizmowi a między innymi środkami, użyto do tego także szkoły. Między młodzież szkolną rozrzuca się tysiące egzemplarzy popularnych książeczek, wykazujących straszne skutki pijaństwa. Przez młodzież dostają się te książeczki do rodzin i wywołują u starszych refleksyę. Prócz tego urządzają dla młodzieży starszej odczyty z demonstracyami o zgubnych skutkach alkoholizmu, zakładają stowarzyszenia wstrzemięźliwości, starają się pobudzić ją do rzeczy szlachetniejszych, wreszcie i w książeczkach szkolnych umieszczają odpowiednie ustępy, pouczające i ostrzegające młodzież przed tym występkiem.

M. B.

— **W Bombaju** zaczynają stopniowo zacierać się ślady spustoszeń zrządzonych przez dżumę: na ulicach nie tłoczą się już takie masy ludzi, mnóstwo baraków krajowców zostało zburzonych, a utrzymanie w porządku ziemi, źródeł wody i mieszkań jest bardzo ściśle przestrzegane. Dziel-

nica europejska Bombaju przoduje w tym względzie dobrym przykładem. Komunikacya kolejowa ulega starannej kontroli sanitarnej, która mniej dotyczy podróżnych europejskich, a bardziej krajowców, i pierwsi wszakże poddawani są oględzinom lekarskim. Handel pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia, co stoi w związku z masową emigracyą ludności, zdjętej paniką wobec dżumy i samo przez się wejdzie na tor normalny wraz z powrotem zbiegów. Od początku wybuchu epidemii zachorowało ogółem w Bombaju, według danych urzędowych, 11.333 osoby, zmarło zaś 9.493; śmiertelność tygodniowa wynosi 970 osób.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Akademii Umiejętności. Dnia 18 marca b. r. odbyło się posiedzenie komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego, który zdał sprawę z postępu publikacyj komisyi i przedstawił wydany przed miesiącem zeszyt 1 tomu VI „Sprawozdań". Tom „Źródeł do historyi sztuki i cywilizacyi w Polsce", mieszczący rachunki dworu Zygmunta Augusta, poprzedzony wstępem historycznym, jest już na ukończeniu, a treść tomu IIgo już prawie gotowa. Obejmie ona epokę dawniejszą, mianowicie rachunki dworskie Zygmunta I, z rękopisów rozrzuconych po rozmaitych bibliotekach prywatnych i publicznych. (1520—38 r.) Obfitość materyału w tej mierze bardzo jest znaczna i należy go bardzo przetrzebiać, obok rachunków ściśle dworskich bowiem są i całe szeregi innych. Wreszcie jako trzecia publikacya jest już w toku wydanie „Modlitewników", do których zbieranie materyału jest na ukończeniu.

Następnie przewodniczący przedłożył dzieło prezesa Akademii, hr. Stanisława Tarnowskiego o „Matejce", ofiarowane komisyi, podnosząc niepospolitą wartość tej pracy.

Z kolei prof. dr. Franciszek Piekosiński podał rezultat badań swoich nad nagrobkiem dr. Arighi w krużgankach klasztoru Dominikanów w Krakowie, który jest najstarszym pomnikiem tego rodzaju w naszem mieście. Napis na nim ma datę r. 1312, składa się zaś z majuskuł scholastycznych, które aż do panowania królowej Jadwigi stale i wyłącznie u nas są używane, jak n. p. na nagrobku kasztelana Pakosława z r. 1319 w Jędrzejowie.

Następnie prof. dr. Maryan Sokołowski złożył rozprawę rossyjską p Worobjewa w Płocku o katedrze płockiej, nadesłaną przez autora komisyi, tudzież zwrócił uwagę na publikacyę Towarzystwa archeologicznego w Moskwie, p. t. „Wiestnik archeologiczny". W jednym z zeszytów tej ostatniej publikacyi znajduje się reprodukcya szkatułki królowej Katarzyny Jagiellonki, trzeciej żony Zygmunta Augusta, wraz z artykułem, którego autor uważa ją za staranny falsyfikat włoski z w. XVIII, wykonany dla jednego z panów polskich. Referent podzielając to zdanie, uważa ją raczej za robotę niemiecką i prawdopodobnie datującą z naszych czasów.

Wreszcie przewodniczący przedstawił szereg nowych fotografii wspaniałych haftów krakowskich, podnosząc fakt, jak dotąd mało są znane dzieje naszego hafciarstwa, gdyż, podobnie jak przy obrazach z wieku XVI, nazwisk artystów brak tu zupełny.

Następnie prof. dr. Jerzy Mycielski przedstawił komunikat, objaśniający „Regestr portretów różnych królów, książąt i panów polskich w bibliotece Szoleckiej" w r. 1780 spisany, a publikowany przez dr. F. Bostla w zeszycie 2 tomu V. „Sprawozdań", jako część zbiorów rodziny Czackich w Sielcu na Wołyniu. Nie ulega wątpliwości jednak, że „biblioteka Szolecka" jest to część pałacu ks. Podkomorzego Kazimierza Poniatowskiego na przedmieściu Solec albo Szolec w Warszawie, który też w r. 1778 opisał Berlińczyk, Jan Bornouilli w swoich „Podróżach", i że do zbiorów tam znajdujących się i ten „regestr" odnieść należy.

W końcu prof dr. Maryan Sokołowski zdał sprawę z ciekawego materyału kulturalnego odnoszącego się do Polski, a zawartego w publikacyi francuskiej Maze-Saucier „Le livre des collectionneurs", który objaśnieniami zaopatrzył p. Kazimierz Krasicki. Są to wiadomości o darach królów Ludwika XIV. i Ludwika XV. dla królów i panów polskich, począwszy od królowej Eleonory i Jana III. aż do Stanisława Augusta.

Konferencya krajowa w sprawie prowincyonalnego teatru. Jak wiadomo, uchwałą z dnia 13 lutego b. r. polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadał sprawę utworzenia dobrej polskiej prowincyonalnej wędrownej trupy teatralnej, zasilanej z funduszu krajowego, i na następnej sesyi stosowne wnioski przedłożył. Otóż w celu wykonania powyższej uchwały, postanowił Wydział krajowy zasięgnąć przedewszystkiem informacyj faktycznych i opinii u grona osób ze sprawami teatralnemi w ogóle, w szczególności zaś ze sprawą organizacyi i administracyi przedsiębiorstw teatralnych i wędrownych trup prowincyonalnych fachowo i praktycznie obznajomionych. Wspólna konferencya odbędzie się dnia 5 maja b. r. w gmachu sejmowym; wezmą w niej udział pp. radca Romanowicz i sekretarz Wydziału krajowego, Jan Antoniewicz, a nadto zaproszeni pp.: prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski (jako autor wniosku), Adam Krechowiecki, dyrektor dr. J. Bandrowski, reżyserowie dramatu i opery, Żelazowski i Myszkowski, wreszcie Władysław Jaworski, b. dyrektor teatru im. Fredry w Stanisławowie. Dla ułatwienia zadania, przedłoży Wydział krajowy zaproszonym członkom konferencyi specyalnie ułożony kwestyonaryusz.

Pani Wolter. Podług ostatnich biuletynów, stan znakomitej artystki jest beznadziejny; pacyentka jest nadzwyczaj osłabiona, posiada jednak całą przytomność umysłu. Ze wszystkich sfer Wiednia nadchodzą ciągłe zapytania o zdrowie pani Wolter. W tych dniach osobiście dowiadywał się Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor.

Pamiętniki gen. Chłapowskiego, ukazały się w zeszycie z dnia 15 kwietnia *Revue Nouvelle* w przekładzie francuskim. Pamiętniki obejmujące epokę Napoleońską, rozpoczynają się od wojny hiszpańskiej, w której Chłapowski wybitny brał udział.

O malarzach polskich, następujące zamieszcza wzmianki *N. W. Tagblatt*, pióra znanego krytyka Fr. Sterna p. t.: „Im Zeichen der Secession":

Dział portretów może się wykazać znakomitemi dziełami. O palmę pierwszeństwa walczą jak już nieraz w ciągu lat ostatnich: Horowitz i Pochwalski. Artystycznym klejnotem jest Horowitza portret hr. Potockiej. Pochwalski oprócz wytwornych portretów p. Miller v. Aichholz i malarza Beyfusa, wystawił dwa portrety kobiece, z których zwłaszcza jeden (pani Lindheim). zdaje się posiadać wszystkie warunki, aby rozwiać uprzedzenie, ograniczające artystę dotychczas do malowania wizerunków mężczyzn. Między innemi stwierdzają dalej także portrety Zygmunta Ajdukiewicza, ożywioną czynność, panującą w tej gałęzi malarstwa. Rodzajowem pojęciem i pełnem prostoty, przy całym weryzmie dyskretnym sposobem wyrażania się mile uderzającym obrazem, jest portret księdza, pędzla J. z Męciny Krzesza.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dzisiaj po raz szósty „Tannhäuser" opera w 3 aktach, Ryszarda Wagnera. Ostatni występ Aleks. Bandrowskiego. Ostatnie przedstawienie operowe w tym sezonie.

W piątek po raz pierwszy „Trilby" sztuka w 4 aktach z sensacyjnej powieści angielskiej Jerzego Maurier, podług Pawła M. Pottero przerobił M. Sachorowski. (Trilby p. Bednarzewska, Svengali p. Ruszkowski, Gecko p. Żelazowski, Taffy p. Hierowski).

W sobotę popołudniu o pół do 4-tej dla młodzieży szkolnej: „Uriel Akosta" tragedya w 5 aktach Gutzkowa z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

Wieczorem o pół do 8 po raz dwunasty „Pumpmajor", operetka w 3 aktach Karola Neumana.

W niedzielę popołudniu o pół do 4 ku uczczeniu rocznicy konstytucyi 3 maja: „Przekupka warszawska", obraz historyczny w 5 aktach Adama Bełcikowskiego. Teatr wewnątrz wspaniale będzie udekorowany.

Wieczorem o pół do 8 przedstawienie popularne po cenach dramatu: „Halka", opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki.

W poniedziałek po raz drugi „Trilby", sztuka w 4 aktach.

Z melodyjnej wielce operetki Souppego „Modelka" odbywają się codziennie próby pod kierunkiem prof. Słomkowskiego, a reżyserye prowadzi p. Myszkowski. Nowe dekoracye i nowe kostiumy. Premiera w przyszłym tygodniu.

Wyjazd operetki ze Lwowa nastąpi za dwa tygodnie.

Z LITERATURY POWIEŚCIOWEJ.

(*„De toute mon Ame" par M. René Bazin. Paris, éditeur Hachette.*)

(Ciąg dalszy).

Taki sam promieniejący wpływ wywierała Henrietta w pracowni pani Klemencyi, gdzie około dwudziestu dziewczyn, pod jej dozorem czepki i kapelusze przystrajało. Najrozmaitsze bywały tam indywidualności, złe i dobre; — poddane losowi, lub przeciwne temuż zbuntowane; — oczywiście zbuntowanych w wielkiej części nie poddanych — jedne dziewczyny, pełne poświęcenia, pracą rąk utrzymywały starych rodziców, lub młodsze rodzeństwo; drugie, lekkomyślne i zalotne, jedynie o sobie myślały; niestety! były i takie, co dom rodzicielski porzuciwszy, lub opieki macierzyńskiej całkiem pozbawione, stworzyły sobie „un faux ménage" i tam żyły z dnia na dzień, aż do chwili w której, grzeszną fantazyą sklejony stosunek, nową jednego z dwojga fantazyą, zastąpiony bywał. Gdy z robotnic jedna cichą łzę ocierała, druga śmiała się, plotkami towarzyszki zabawiając; trzecia, rozpaczliwie tłumiła zgrzytanie zębów, na samo wspomnienie tego co ją w domu czeka; mało która z nich była pogodna, choć wiele było wesołych. Żadna wszakże — tak zła jak i dobra — nie usuwała się z pod dobroczynnego wpływu i serdecznej, niemal macierzyńskiej opieki Henryetty Madiot. Bo ona do każdej przemówić umiała duszy, każdą potrafiła ukoić boleść, każdą opatrzeć moralną ranę; a do czynności tych, zabierała się ze swobodną, niemal wesołą łagodnością, wszystkie ujmującą serca.

Z prawdziwym talentem, oraz nieposopolitym darem obserwacyi, opisuje p. René Bazin niewieści ten ul, gdzie od rana do późnej nocy, szeleszczą jedwabie i koronki, a języki trzepoczą. Jednem pociągnięciem pióra, umie autor oddać ten lub ów rys charakteru a po rysie „jak po nitce do kłębka", już sobie czytelnik sam dopowiedzieć może, czem jest, lub czem będzie życie, opisanej dziewczyny. Urodzeniem, otoczeniem, codziennem wreszcie ocieraniem się o ludzi mających najgorsze popędy, Henrietta, jakkolwiek sama, jak kryształ czysta, nie może nie wiedzieć o niebezpiecznych pokusach, którym podlegają — i zbyt często „ulegają" — młode, o żywym temperamencie a ciekawych zmysłach dziewczęta do jej sfery należące. To też brzydzi się ona, i w wymownych słowach potępia sam „grzech", ale dla „grzesznicy" ma niewyczerpane, mlekiem i miodem płynące źródło miłosierdzia, z którego towarzyszki, bez miary czerpać mogą, tak jak bez miary jest, od Boga pochodzące samo źródło to. Zdawałoby się, że doszedłszy do takiej doskonałości, Henryetta powinna już być jedną nogą w niebie, że się wszystkich i czysto ziemskich uczuć wyrzekłszy, jedynie o zbawieniu duszy myśli. Ale tak nie jest, ona się jeszcze silnie ziemi trzyma. Najbardziej miłuje, co prawda, nędzarzy, kaleki, istoty „wykolejone"; ale kocha stryja, który ją wychował; kocha — bynajmniej na to nie zasługującego — brata, kocha, niektóre z pomiędzy koleżanek codziennej pracy; kocha śliczną przyrodę, oraz, otwierające się przed nią życie. Jeszcze nie uczuciem miłości, ale bardzo przecież serdecznie, kocha towarzysza zabaw dziecinnych, pięknego, zacnego Stefana Lautrel, właściciela rybackiej łodzie na Loarze, ten zaś, umiłowawszy sobie maleńką Henrysię, z którą dawniej kwiatki na łąkach zbierał, miłował ją podlotkiem, miłował dorosłą dziewczyną i taką miłością miłować ją będzie aż do grobowej deski. Po kilka razy, bardzo nieśmiało, drżącym od wzruszenia głosem, próbował Stefan wywnętrzyć się przed ukochaną; lecz ona mu się zawsze jakoś wyślizgać zdołała. Nadchodzi wszakże chwila, w której mu milczenie to, kamieniem na duszy cięży. Wypowie więc w prostych, pełnych głębokiego uczucia słowach — że on dłużej bez niej żyć nie może — że mu wszystko w życiu zbrzydło: i polowanie, i rybołówstwo, i dom rodzicielski. Wszystko! wszystko! że ją zaklina, aby żoną jego została. O mało, że gwałtownie bijące serce zacnego młodzieńca i serca dziewczyny w ruch nie wprawi. Tak się na niego poczciwie, czule, ale i „żałośnie" patrzy.

— Mój biedny, kochany Stefanie; srogi mi to sprawia ból, ale pomyślnej odpowiedzi dać ci nie mogę.... nie mogę.

— Zapewne pokochałaś innego, bogatszego, który pięknemi słowami umiał ci się lepiej odemnie przypodobać, ale ciebie tysiąc razy mniej odemnie kocha. Wierzaj mi.

— Pójdź ze mną, Stefanie. Pokażę ci tego mego wybrańca:

To rzekłszy, Henrietta Madiot prowadzi zrozpaczonego chłopca w stronę pagórka, gdzie stoi olbrzymi posąg świętej Anny. Dzień jest świąteczny; sklepy i pracownie pozamykane; wszystko co żyje wybiegło na świat, użyć wypoczynku, swobody, świeżego powietrza, wiosennego słońca. Całe zastępy młodej, zdrowej młodzieży obojej płci, snują się wesoło wzdłuż malowniczych brzegów Loary. U stóp zaś świętej Anny, na zielonym pagórku, w smutnem pogrążeni milczeniu, wygrzewają się na słońcu istne roje chorych. kalek, biednych, bez opieki i bez przyzwoitego odzienia, sierót; jednem słowem: roje „wydziedziczonych". Wszystkich tych nędzarzy spojrzenia, na widok dążącej w ich stronę Henryetty Madiot, zwracają się ku niej, z wyrazem niewypowiedzianej czułości. „Nędzarzy" tych Stefanowi wskazawszy, mówi mu pół głosem, że to są jej wybrańcy — że oni ją, przed nim jeszcze, do siebie powołali — że ona się im poświęcić musi — że wspólne mając z niemi troski i bole, jest im do życia potrzebną — może jej Stefan wierzyć nie zechce, ale ona, z powodu tych oto biedaków, ani za niego. choć go kocha z całego serca, ani za nikogo innego nigdy nie wyjdzie. Gdyby swoich „wybrańców" porzuciła, i to dla własnego, ziemskiego prrzucia szczęścia, miałaby w sercu zgryzotę na resz[...] cia. Z litości dla ich nędzy, bierze w[...] siebie ciężki smutek, z jakim go błagać[...] si, aby z prośbą swą na nią nie nalega[...] życie do nich należy: ona to aż do głębi duszy czuje, ale wypowiedzieć teg[...] brze nie potrafi.

Rozmowa ta, coraz po stronie St[...] smutniejsza, coraz wznioślejsza po stronie ryetty, ciągnie się długo, aż wreszcie [...] wa się z łona biednej dziewczyny czysto[...] ki tym razem, rozdzierający okrzyk:

„Dla czegoś mi tego nie powiedział[...] wniej, przed laty kilkoma, gdy jeszcze dziutką byłam! Cała przyszłość moja, in[...] była! Dziś już za późno... za późno!"

Następuje pożegnanie; smutne, roz[...] rające, prawdopodobnie na zawsze; St[...] bowiem postanawia na dalekie wypłynąć rze, tak dalekie, że się zaledwie po kilku[...] tach do domu powraca; często zaś, ba[...] często, nie powraca się wcale. Może też fan na to właśnie liczy, że nie wróci[...] samą drogą, z oczami pełnemi łez i ciężk[...] sercem, ale na duchu silna, przechodzi H[...] rietta koło posągu św. Anny. Spogląda biedaków, ku niej zwracających blade, s[...] rowane oblicza. Nigdy, przenigdy oni [...] dzieć nie będą, jak ona ich kocha!

Zwycięstwa nie ma bez walki. Po[...] więc ze wszystkich najsroższej, bo z własn[...] sercem walce, będzie Henrietta jeszcze [...] czać walki. Nasamprzód, ze stryjem; ten wiem od lat wielu upatrzwyszy sobie Stefa[...] za męża dla Henriety, a nie będący — [...] umysłowo, ani moralnie — w stanie zro[...] mieć wzniosłych pobudek, dla których dzie[...] czyna za Stefana i za nikogo innego wy[...] nie chce, będzie się nad nią nielitościw[...] srożył, bezustannie powtarzając, że chyba reszty zmysły straciła.

(Dokończenie nastąpi).

A. M. L.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy lo[...] Aussig 11·65 do 11·70, loco Ołomuni[...] 10·75 do 10·85, loco Berno-Wied[...] 10·80 do 10·90, na maj loco Auss[...] 11·67½, do 11·72½, cukier w kostkach p[...] ma 33·50 do 34·—, secunda 33·25 do 33·7[...] Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·[...] do 16·10. Nafta kaukazka transito Trye[...] 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·[...] do 18·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 29go kwietnia, pszenica 7·50 [...] 7·75 zł., żyto 5·25 do 5·50, jęczmień br[...] warny 5·50 do 6—, jęczmień pastewny 4·7[...] do 5·—, owies 5·75 do 6·—, rzepak 11·[...] do 12·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 d[...] 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasi[...] nie konopne —·— do —·—, bób —·— d[...] —·—, bobik 4·50 do 4·75, hreczka —·— d[...] do —·—, koniczyna czerwona galic. 25·[...] do 40·—, szwedzka 50·— do 65·—, biał[...] 30·— do 40·—, tymotka —·— do —·— anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·[...] do 5·31, nowa 5·— do 5·31, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termin —·— do —·—, spirytus gotowy —·— d[...] —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła we wtorek do Tryestu.

W Izbie panów Rady państwa wniósł Rząd projekt traktatu między Austro-Węgrami a Włochami, w sprawie wzajemnego udzielania poparcia chorym a pozbawionym środków materyalnych poddanym obu Państw.

Na wtorkowem nadzwyczajnem posiedzeniu wiedeńskiej Rady gminnej, na 129 głosujących, wybrany został 93 głosami pierszym wiceburmistrzem m. Wiednia, poprzedni burmistrz p. Józef Strobach. Nowowybrany burmistrz złożył niezwłocznie przysięgę w ręce komisarza rządowego, radcy Namiestnictwa br. Kutschery. W tym samym dniu odbyło się zajmujące posiedzenie Rady, na którem uchwalono manifestacyę przeciw rozporządzeniom językowym dla Czech.

Węgierska Izba deputowanych zebrała się wczoraj na sesyę po świąteczną. Przewód-

ca umiarkowanej opozycyi hr. Apponyi wniósł interpelacyę do prezesa ministrów w sprawie położenia zagranicznego, a w szczególności co do wojny grecko-tureckiej, oraz w sprawie podróży Najj. Pana do Petersburga, której mowca przypisuje wielkie znaczenie polityczne.

Komisya ekonomiczna Izby deputowanych przyjęła w całości przedłożenie rządowe o traktacie handlowym z Bułgaryą.

Z Berlina donoszą w formie półoficyalnej, że cesarz Wilhelm zalecił jak najusilniej ks. Ferdynandowi bułgarskiemu podczas niedawnego jego pobytu w stolicy niemieckiej, aby Bułgarya zachowała w obec Turcyi umiarkowaną postawę. W tym samym duchu starały się wpływać na Bułgaryę Rossya i Francya.

Cała prasa niemiecka zajmuje się w tej chwili depeszą, wystosowaną przez cesarza Wilhelma do swojego brata kontradmirała ks. Henryka, który ma reprezentować Niemcy podczas uroczystości jubileuszu królowej Wiktoryi w Londynie. Odnośne zlecenie otrzymał książę Henryk telegraficznie, poczem natychmiast udał się na pokład statku „König Wilhelm“, kazał całej załodze wystąpić pod broń i odczytał przed frontem następującą cesarską depeszę: „Żałuję głęboko, że nie mogę ci dać na uroczystość innego okrętu, jak „König Wilhelm“, podczas gdy wszystkie inne narody będą się popisywały wspaniałymi okrętami wojennymi. Jest to smutne następstwo postępywania tych ludzi niemających ojczyzny (*vaterlandslose Gesellen*), którzy umieli przeszkodzić budowie nowych okrętów. Nie spocznę jednak, dopóki nie postawię mojej marynarki na tej wysokości, na jakiej stoi wojsko“. Depeszę tę powtórzyły wszystkie dzienniki niemieckie, a z kół urzędowych nie zaprzeczono dotychczas jej treści.

Na pierwszem po feryach świątecznych posiedzeniu parlamentu niemieckiego toczyła się bardzo ożywiona dyskusya nad budżetem niemieckich kolonii afrykańskich. Przewódzca socyalnej demokracyi Bebel zwrócił uwagę na głośny proces dr. Petersa i ubolewał, że także Pechmanna nie pociągnięto do odpowiedzialności. Mowca uderzył gwałtownie na byłego dyrektora kolonii Kaysera, który wyznaczył Petersa na stanowisko gubernatora.

Sekretarz stanu Boetticher oświadczył, iż śledztwo dyscyplinarne jeszcze nie ukończone, albowiem dr. Peters wniósł apelacyę. Gdyby zebrano materyał do ścigania karnego, to prokuratorya spełni bez wątpienia swój obowiązek. Niemiecki kodeks karny nie może być bezwzględnie zastosowany do czynu, popełnionego w okręgu dzikich ludów, zwłaszcza, że okręg ten nie należał wtenczas jeszcze do państwa niemieckiego. — Trzebaby dopiero dowieść, że czyn Petersa był karygodnym według pojęć krajowców. Wszyscy są oburzeni z powodu postępowania, a dyrektor kolonii rozważy czy i o ile należałoby pociągnąć dr. Petersa przed kratki sądowe. Mowca uprasza posła Bebla, aby traktował sprawę tę rzeczowo i nie napadał na pełnego zasług męża, jakim jest Kayser, który nie może stanąć osobiście w swej obronie.

W parlamencie niemieckim ma być wniesiona interpelacya, celem zniewolenia rządu do dania jaśniejszej odpowiedzi w sprawie zawikłań grecko-tureckich, aniżeli ją dał przy sposobności pierwszej interpelacyi.

Pruska Izba deputowanych ma jeszcze przed sobą bardzo rozległy zakres pracy do załatwienia. Etat jest jeszcze w dalekiem polu. Szereg pozycyi budżetowych przebyć jeszcze musi trzecie czytanie, pomiędzy innymi etat komisyi kolonizacyjnej i etat ministerstwa oświaty. Z licznych niezałatwionych wniosków i projektów, które mają być przedyskutowane w drugiem i trzeciem czytaniu, wymieniamy projekt posła radcy Mottego w sprawie udzielania uprzywilejowanych pożyczek na grunta na cele melioracyjne, wniosek duńskich posłów Johannsena i Hansena w sprawie nauki języka duńskiego w szkołach północnego Szlezwigu (wniosek ten jest poparty także przez Koło polskie), projekt względem zmiany ustaw z r. 1886 i 1888, odnoszących się do budowy nowych kanałów nawigacyjnych i ulepszenia istniejących już dróg wodnych.

Czy rząd stosownie do swego przyrzeczenia jeszcze w tej sesyi przedłoży zapowiedzianą „reformę“ ustawy o stowarzyszeniach, dotąd nie wiadomo na pewno.

O dalszych turecko-greckich operacyach nie ma dotychczas żadnych ważniejszych a przedewszystkiem wiarogodnych informacyi. Niewiadomo też o ile prawdziwemi są doniesienia o przygotowaniach floty tureckiej do zmierzenia się na morzu z pancernikami greckimi. Również z Epiru nie ma autentycznych wiadomości.

Godnem jest uwagi, że rząd grecki zamierza odwołać z Krety kilku wyższych a zdolniejszych oficerów celem wysłania ich na plac boju.

Krążą pogłoski, że ambasady: austro-węgierska i włoska w Konstantynopolu wzięły pod swoją opiekę greckich poddanych.

Szwajcarska Rada związkowa doniosła rządowi greckiemu i tureckiemu, że ze Szwajcaryi odejdzie oddział Czerwonego Krzyża wraz z 9 lekarzami na miejsce teatru wojny.

Prezydent Faure wrócił do Paryża z kilkudniowej podróży po Francyi, podczas której naczelnik państwa był ciągle przedmiotem serdecznych owacyi ze strony ludności. Słowa, które podczas rozlicznych przyjęć i bankietów padały z ust Faurea były zawsze nacechowane umiarkowaniem i spokojem, oraz zawierały wezwanie do wszystkich Francuzów, aby pracowali dla dobra ojczyzny na polu republiki, nie wykluczającej nikogo, a stojącej dla wszystkich otworem.

Członkowie gabinetu prócz jednego p. Hanotaux, bawili także za Paryżem; obecnie zaczynają się zjeżdżać.

Sytuacya wewnętrzna Francyi jest całkiem normalna; dawno już nie panował w wewnętrznych stosunkach taki spokój jak obecnie, dzięki roztropnej, umiarkowanej, ale silnej polityce gabinetu Meline'a.

Korzystając z pewnego rodzaju zawieszenia broni wewnątrz, tem skwapliwiej zajmują się dzienniki polityką zagraniczną i wypadkami na Wschodzie, a zwłaszcza podróżą Najj. Pana Cesarza Austryi do Petersburga; śledząc i omawiając doniosłość tych zdarzeń, jednomyślnie wyrażają silną chęć i pewność nadziei, że pokój europejski nie będzie nadwerężony.

Biuro Reutera donosi z Kapstadtu: Izba reprezentantów parlamentu przylądka Dobrej Nadziei przyjęła 41 głosami przeciw 32 wniosek dep. Dutoita na rzecz pokoju wraz z dodatkowym wnioskiem Abrahamsona, który oświadczył się przeciwko wmięszaniu się jakiegokolwiek mocarstwa zagranicznego w jakikolwiek zatarg między Anglią a Transvaalem.

Członkowie rządu głosowali z większością, Cecil Rhodes z mniejszością.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najjaśniejszy Pan w Petersburgu.

Petersburg, 29 kwietnia. Przebieg rewii wojskowej na cześć Monarchy Austro-Węgier był jak najwspanialszy. Na czele wszystkich wojsk stanął w. książę Włodzimierz, a inni wielcy książęta znajdowali się częścią przy swoich oddziałach, częścią w orszaku Monarchów. W rewii wzięło udział 54 bataliony piechoty, 52 szwadrony kawaleryi, 140 dział i batalion keksholmskiego pułku grenadyerów Imienia Cesarza Franciszka Józefa. Batalion ten przybył umyślnie z Warszawy, aby uczestniczyć w rewii. Na czele defilujących wojsk stanął car Mikołaj z orszakiem. Gdy zbliżył się batalion pułku keksholmskiego, Najj. Cesarz austryacki stanął na jego czele i przeprowadził go przed carem. Na rewii były także w. księżne.

Po śniadaniu w pałacu księcia Oldenburskiego, Monarcha Austro-Węgier składał wizyty, a popołudniu przyjmował ciało dyplomatyczne. Wieczorem odbyło się w teatrze Marijskim przedstawienie galowe. Obu Monarchów powitała publiczność z nieopisanym zapałem. Okrzyki „hurra!“ trwały kilka minut. Orkiestra grała hymn austryacki. Miasto było wspaniale oświetlone.

Petersburg, 29 kwietnia. Carowa Aleksandra przyjęła wczoraj hr. Gołuchowskiego, poczem P. Minister spraw zagranicznych odwiedził ministra Murawiewa i odbył z nim dłuższą konferencyę.

Najj. Pan przyjął wczoraj popołudniu rossyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Murawiewa.

Generalni adjutanci Najj. Pana, generał kawaleryi hr. Paar i gen. por. Bolfras, otrzymali od cara Mikołaja II., kosztowne tabakierki, wysadzane brylantami.

Rada państwa.

Wiedeń, 29 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, odrzucono w imiennem głosowaniu wnioski dep. Schückera i Funkego, aby projekt ustawy o czekach przekazać osobnej komisyi z 32 członków, a również w głosowaniu imiennem przyjęto wniosek dep. Abrahamowicza, aby przekazać projekt ten komisyi prawniczej z 24 członków. Za wnioskiem dep. Abrahamowicza głosowało 190 posłów, przeciw 70. Nastąpiło pierwsze czytanie konwencyi handlowej z Bułgaryą.

Dep. Sylva-Tarouca wnosi przekazanie konwencyi komisyi z 36 członków, wybranej z całej Izby.

Dep. Lecher uzasadnia politykę obstrukcyjną swego stronnictwa i podnosi, że jego partya niechętnie chwyciła się tej metody i będzie dążyć do normalnych stosunków parlamentarnych, przy pierwszej sposobności, gdy znajdzie należytą przychylność i gdy będzie mogła to zrobić nie nadwerężając swego poczucia honoru.

Prezydent wzywa mowcę, aby mówił do rzeczy.

Dep. Lecher odpowiada, że przy pierwszem czytaniu można tylko ogólnikowo przemawiać, co też uczynił.

Prezydent przypomina mowcy, że nie ma prawa z prezydyum polemizować. (Burzliwe oklaski na prawicy).

Dep. Lecher zapewnia, że sympatyzuje z narodem bułgarskim.

W końcu zwrócił się dep. Lecher przeciw wysokości ceł, przez konwencyę handlowę z Bułgaryą nałożonych na dowóz cukru, ubrań i obuwia. Dwugodzinną blisko swą mową zakończył wśród żywych oklasków z ław swoich zwolenników politycznych, którzy składali mu życzenia.

Wniosek deput. Sylvy-Tarouki przyjęto, poczem Izba przeszła do pierwszego czytania projektu rządowego w sprawie uwolnienia od podatków nowych domów w Celowcu (Klagenfurt).

Dep. Dipauli wniósł, aby projekt tej ustawy przydzielono komisyi podatkowej, złożonej z 36 deputowanych. Dep. Dobernig domagał się, aby projekt traktowano jako nagły. Nagłość odrzucono, a uchwalono wniosek Dipaulego.

Na tem przerwano obrady. Przy końcu posiedzenia odczytano liczne interpelacye, a między niemi wniosek dep. Herolda i towarzyszy, aby rozprawy w Najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym odbywały się w tym samym języku, w jakim przeprowadzono je w pierwszej instancyi.

Przy układaniu porządku dziennego następnego posiedzenia, wniósł dep. Iro, ażeby wniosek jego o zniesienie rozporządzeń językowych dla Czech, — którego nagłość odrzucono w d. 9 b. m. — postawiono na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Dep. Funke poparł ten wniosek i wniósł od siebie, aby trzy wnioski, tyczące się zniesienia rozporządzeń językowych, wziąć pod obrady na najbliższem posiedzeniu, zaraz po wnioskach nagłych.

Prezydent Izby oświadczył, że będzie się starał, aby wnioski pochodzące z inicyatywy posłów, wziąć pod obrady w miarę wolnego czasu już na najbliższem posiedzeniu albo na jednem z najbliższych.

Nad wnioskami dep. Iro i Funkego głosowano równocześnie imiennie, i odrzucono je 164 głosami przeciw 97. Następne posiedzenie w piątek. Na porządku dziennym: Wnioski nagłe i wybór komisyj: adresowej, sądowej, ekonomicznej i podatkowej.

Wiedeń, 29 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj odbyła się konferencya przewodniczących pojedynczych klubów Izby deputowanych co do wyboru komisyj parlamentarnych. Konferencya doprowadziła do zgody w kwestyi sposobu rozdzielenia mandatów do komisyj, pomiędzy stronnictwa.

Wojna grecko-turecka.

Berlin, 29 kwietnia. Na pierwszą wiadomość o wybuchu zaburzeń w Atenach, otrzymał pancernik niemiecki „Cesarzowa Augusta“ rozkaz odpłynięcia natychmiast do Phaleron (port handlowy pod Atenami).

Ateny, 29 kwietnia. Wiadomość o odwołaniu z placu boju następcy tronu jest bezzasadną. Królewicz pozostaje nadal na czele armii.

Ateny, 29 kwietnia. Panuje tu już zupełny spokój. Posiedzenie parlamentu nie mogło się odbyć z powodu braku kompletu.

Zdaniem dzienników zmiana gabinetu jest nieuniknioną.

Wojska greckie w Epirze utraciły część zajmowanych przez nie terytoryów i były zmuszone cofnąć się do Luros.

Ateny, 29 kwietnia. Pod Velestino przyszło do walki między Grekami a wojskiem tureckiem. Turcy ze stratami odparci.

Ateny, 29 kwietnia. Wczorajsze posiedzenie Izby dep. nie mogło się odbyć z powodu nie przybycia posłów ze stronnictwa ministeryalnego. Przed gmachem parlamentu zebrały się tłumy w liczbie co najmniej 10.000 głów, które wydawały okrzyki na cześć deputowanych opozycyjnych, mianowicie Ralliego.

Dymisyę gabinetu Delyannisa uważają ogólnie za nieodzowną.

Konstantynopol, 29 kwietnia. Kapitan pewnego parowca Lloyda, który tu zawinął, opowiada, że w Dardanellach uległy rozbiciu trzy okręty wojenne i jedna łódź torpedowa. Dotychczas nie ma oficyalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Edhem basza donosi pod datą wczorajszą, że maszerująca na Trikalę pierwsza dywizya armii tureckiej w Tessalii, obsadziła miejscowość Zarkos.

Depesze z Epiru donoszą, że w bitwie pod Kondozaki, która odbyła się we wtorek, Grecy zostali pobici i poszli w rozsypkę.

Według nadchodzących doniesień, flota grecka zamierza w najbliższym czasie rozpocząć akcyę, lub też wykonać demonstracyę przed cieśniną Dardanelską. Ze strony tureckiej poczyniono odpowiednie zarządzenia.

Wiedeń, 29 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan nadał naczelnikowi gminy, Michałowi Sikorze w Beździałce, w uznaniu jego wieloletniej pożytecznej działalności, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 29 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo kolei żelaznych udzieliło adwokatowi dr. Aloizemu Bruckmanowi we Lwowie wspólnie z Jerzym hr. Borkowskim, Edmundem Bergruen, Antonim Fleischlem, Józefem Łubieńskim i Jakóbem Piepesem, na sześć miesięcy pozwolenia na podjęcie technicznych robót wstępnych pod budowę normalnotorowej kolei lokalnej ze Lwowa przez Sygniówkę, Krzywczyce, Lesienice do Winnik.

Rzym, 29 kwietnia. Król w piśmie do prezesa gabinetu Rudiniego poleca mu, aby złożył najserdeczniejsze królewskie podziękowanie całej ludności włoskiej za objawy lojalności i manifestacye dynastyczne, urządzone z powodu ostatniego zamachu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29go kwietnia 1897, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 354·15, Akcye kolei państwowej 348·50, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 78·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 230·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·65·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 29go kwietnia 1897, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·10, Węgierskie akcye kredytowe 389·50, Akcye anglo-austryackie 152·50, Akcye banku Union 286·—, Akcye kolei południowej 77·50, Losy tureckie 48·—, Akcye kolei państwowej 348·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·60, Akcye tytoniowe 138·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·75, Akcye kolei Ebental 263·75, Akcye banku dla krajów koronnych 230·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—. Akcye banku związkowego 250·—, Rubel papierowy 1·27·25, Węgierska renta papierowa 99·40, Kredytowe ziemski 448·—, Kredyty 354·50, Rimamurania 237·50. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 28 kwietnia 1897 r. godzina 4 minut 30. Paryż: 3-prc. renta 102·77, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·40, Akcye kredytowe 221·10, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·60, Austryackie banknoty 170·50, Lombardy 34·10. Usposobienie —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Sprostowanie.

W odpowiedzi na notatkę w numerze 96 b. r. umieszczoną pod tytułem „Nielegalne prowadzenie interesu asekuracyjnego“ zaznaczamy, że informacya podana przez „Wiener Börse“ jest wręcz fałszywą.

Tow. asekurac. „Vaterländische“ operuje w Austryi na mocy koncesyi wydanej rozporządzeniem ministeryalnem l. 31704/96 która to koncesya zezwala na operacye w dziale asekuracyjnym od ognia, gradu i wypadku.

Wiadomem jest, że ad hoc założony departament asekuracyjny czuwa nad ścisłem przestrzeganiem przepisów asekuracyjnych, że bez zezwolenia tegoż żadne Towarzystwo asek. absolutnie nic przedsięwziąć nie może tak dalece, że każdy druk przedłożony być musi do zatwierdzenia.

Tem samem mowy nie ma w ogóle o jakichś mieszanych hazardowych kombinacyach, których „Vaterländische“ już przez wzgląd na powyższą okoliczność uprawiać n może i nie uprawia.

Co do działu zaś życiowego, to takow absolutnie teraz koncesyi uzyskać nie moż gdyż departament asek. wymaga osobnych n to funduszów nie mającyh nic wspólneg z innymi działami.

Tow. asek. chcące uprawiać dział życiowy winno osobne założyć Towarzystw uboczne. Kroki odpowiednie również są w toku wobec czego informacye w „Wiener Börse są błędne i przesądzające prawdę. W ob zarzutu wreszcie braku zaufania podaiem cyfry bilansu z roku 1896, który zada kłam wszelkim insynuacjom.

Rok 1896 wykazuje:

Premia ogniowa za rok 1896
10,156.29 zł.
za następne lata 3,017.856 zł.
gradu 202.721 zł.
od wypadków 116 014 zł. za rok 1896
i 614.439 zł za następny
Do funduszu rezerwowego
wydzielono:
385.927 zł. 72 ct.
czysty zysk 89588 zł.

Olbrzymia cyfra funduszu rezerwowego 385 927 zł. jest naocznym dowodem rzetelnej i gorliwej pracy tegoż towarzystwa którego fundusz razem z funduszem zakładowym wynosi:

1,385.927 zł.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 listopada 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	† 8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/9 do 8/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/9 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	† 5·28	† 8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	* 6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6 45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	* 3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 8/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 25/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 kwietnia 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. M. Skibniewski z Podola ross., Z. Jaroszyński z Błudnik, St. hr. Komorowski z Siekierczyc, St. Dolański z Baranowa, B. Rosenstock z Czernawki, St. Gołoszewski i J. Miliński z Toustobab, F. Brunicki z Klęczan, M. Leśniak z Klęczan R. Vadass z Pesztu.

HOTEL FRANCUSKI.

w nowym Zarządzie, zupełnie odnowiony (Proksch).

PP. L. Redlich z Berna, I. Schmid z Wiednia, C. Appelt z Wiednia, I. Gausterer z Wiednia, A. Netuschil z Pragi, G. Remartin z Bordeaux, L. Carissi z Paryża, H. Schindler z Weisskirchen

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. kwietnia 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	219	50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	282	—	286	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	388	—	398	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	30	98	—
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	10	100	80
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	24	50	26	50
„ Stanisławowa	41	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	45	58	85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 kwietnia 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.15	101.35
luty-sierpień	101.05	101.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.25	101.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	154.50	155.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.75	141.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.50
„ „ 1864 po 100 zł.	189.75	190.—
„ „ 1864 po 50 zł.	189.75	190.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.50	156.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.40	122.60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.90	101.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.50	121.50
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	255.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.20	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100.30
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217 30	218.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.30	101.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.10	122.10
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.40	99.60
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.40	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.—	138.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	155.—	156.—
„ „ „ za 50 zł.	153.50	154.50
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.40	98.40
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.—	127.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	109.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	96.80	97.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103 —	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	99.20	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	98.—
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.—	34.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	44.—	44.50
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.70	100.70
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	117.10	118.10
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111.20
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.10	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.30	98.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	101.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.75	106.25
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.15	102.15
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.10	102.10
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.50	102.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	93.70
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.40	108.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.25	108.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.35	99.35
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	201.50	203.—
Clary 40 zł. mk.	57.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	148.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23 25
Palffy 40 zł. mk.	58.75	59.75
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.40	20.10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	69.—	70.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.25	27.25
St. Genois 40 zł. mk.	73.50	74.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	42.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	63.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	150.75	1 1.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1300.—	1210.—
Zakł. kred. dla handlu i przem	349.40	349.90
Węg. banku kredyt. 200 zł.	383.50	384.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	725.—	735.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	391 50	398.50
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	226.—	226.50
„ Austro-węg. 600 zł.	939.—	942.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	281.25	282.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.—	130.75
Živnostenska banka 100	128.—	128 50
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	206 —	207.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3465.—	3475.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	283.50	284.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	208.50	209.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	470.—	471 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	246.—	247.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	82.—	82.60
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	640.—	645.—
Schodnicy 500 kor.	610.—	630.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	150.—	157.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.62.5	58.77.5
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119 95
Paryż za 100 fran.	47.60	47.70
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.—	45.10
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47.5
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53.5
20-markówka	11.73	11.77
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.62.5	58.67.5
Włoskie banknoty za 100 lir	44 05	45.15
Rubla	1.27.—	1.27.25

Licytacye.

L. 41 (2848 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Hersza i Racheli Weinbergów z tus. wyroku z 1 czerwca 1894 l 6219 w kwocie 30 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 2 czerwca 1897 godz. 10 rano relicytacya połowy realności whl. 283 ks. gr. gminy kat. Wełdzirz objętej dłużnika Nechemiasza Dickmana własnej.

Cena wywołania 117 zł. 50 ct.

Wadyum 18 zł

Resztę warunków licytacyjnych i akt o-akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dolina, 11 lutego 1897.

L. 2366 (3284 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 61 zł. a. w. z pn. po potrąceniu kwoty 38 zł. odbędzie się dnia 4 maja 1897 i dnia 8 czerwca 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 404 w Kulikowie położonej whl. 400 objętej dłużnika Mykiety Kuryło własnej.

Cena wywołania 772 zł.

Wadyum 77 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 21 marca 1897.

L. 2998 (3325 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zlikwidowania nieruchomego majątku masy rozbiorowej Mechla Griffla odbędzie się dnia 21 maja i dnia 21 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności i wyk. hip. l. 904/II ks. gr. gm. Śniatyna objętej masy rozbiorowej Mechla Griffel własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2505 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Śniatyn, 8 marca 1897.

L. 7381 (3301 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Zygmunta Saryusz Wilkoszewskiego w kwocie 18000 zł. z przyn. w dniu 31 maja 1897 i w dniu 5 lipca 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 38 dz. VI. w Krakowie położonej l. wyk. hip. 1129 objętej Aleksandra Szafrańskiego własnej.

Cena wywołania wynosi 30985 zł. 45 ct.

Wadyum 3100 zł

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Blatteis, zastępcą adw. dr. Berman.

Kraków, 12 marca 1897.

L. 8263 (3280 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Matyldy Kulig przyznanej w sumie 100 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 152 ks. gr. gm. kat. Wierzchosławice objętej do Łucyi Śledziowej należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 1 czerwca 1897 i dnia 9 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sto trzydzieści zł. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 13 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, 24 marca 1897.

L. 1040 (2787 3—3)

W dniach 9 czerwca 1897 i 28 lipca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności whl. 742 i 5/24 części whl 404 ks. gr. gm. Niemirów objętej Dmytra Jartymca własnej na zaspokojenie pretensyi Kazimierza Komusińskiego w kwocie 29 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania jest 76 zł. 67 ct.

Wadyum 7 zł. 68 ct.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny, warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze Sądu tutejszego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Antoniego Dobrowolskiego z Niemirowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 16 lutego 1897.

L. 42 (2808 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 19 zł. 40 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 9 czerwca i 9 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Dolinie położonej dłużniczki Maryi Winnik własnej.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, 8 lutego 1897.

L. 957 (2809 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Sary Meiseles w kwocie 520 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 9 czerwca 1897 godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie relicytacya realności whl. 84 ks. gr. gm. kat. Dolina dz. V objętej dłużnika Mordka Sterna własnej.

Cena wywołania 2000 zł. a. w.

Wadyum 200 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dolina, 22 lutego 1897.

L. 8567 (2855 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia pretensyi Matki Ellenberg do Saula Kutschera w kwocie 300 zł. a. w. z pn. egzekucyjną licytacyę wierzytelności w kwocie 400 zł. zahipotekowanej w stanie biernym realności w Sieniawie pod lk. 31 położonej Mojżesza i Hindy małż. Kirschbaumów własnej wyk. hip. l. 167 ks. gr. gm. Sieniawa objętej dnia 16 czerwca 1897 i dnia 14 lipca 1897 o 10 godz. rano.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 400 zł. a. w.

Zakład wynosi 40 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Sieniawie p. Zielonka.

Sieniawa, 4 listopada 1896.

L. 16881 (3223 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że dnia 2 czerwca 1897 i dnia 9 lipca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 393 i 486 ks. gr. gm. Dąbrowa objętych Abrahama Jassego własnych na rzecz J. Józefa Suschnego celem zaspokojenia sumy 146 zł. 59 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania co do pierwszej realności stanowi kwota 715 zł., a wadyum 72 zł., zaś co do drugiej realności cena wywołania 550 zł., zaś wadyum 55 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. dr. Szancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 22 marca 1897.

L. 5353 (3046 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego przeciw Herschowi Apfelgrünowi o 2 raty po 42 zł 60 ct. i resztę kapitału 832 zł. 84 ct. w. a z pn. zostanie realność pod l kat. 5 w Stryju wyk. hip. 23 ks. gr. Stryja objęta Herscha Apfelgrüna własna, dnia 2 czerwca i dnia 1 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 6500 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 650 zł. w. a.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 14 sierpnia 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata Oleśnickiego i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 15 marca 1897.

L. 142 (3170 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 200 zł. z pn. na rzecz adwokata dr. Hermana Schwarza odbędzie się dnia 2 czerwca 1897 i 7 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Franciszka Sumakiewicza pod lk. 1362 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 414 zł. 47 ct.

Wadyum 42 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 9 grudnia 1896 prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum pana adw. dr. Sygalla a pana adw. dr. Bindera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 3 kwietnia 1897.

L. 4851 (2685 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytow. ziemskiego we Lwowie a mianowicie zalegających od 1 lipca 1892 dziewięciu rat po 1777 zł. 50 ct., oraz resztującego kapitału 57309 zł. 53 ct. z 6% prowizyą zwłoki i 1% dodatkiem i zalegających od 1 lipca 1892 tak resztującej raty 59 zł. 67 ct., jakoteż ośmiu dalszych rat po 135 zł. w. a., oraz resztującego kapitału 3603 zł. 34 ct. w. a. z 6% prowizyą od zapadłości każdej półrocznej raty i 1% dodatkiem, tudzież kosztów tego podania 107 zł. 60 ct., w dniu 14 czerwca 1897 i 19 lipca 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Jurków biały i Markowa w powiecie Brzeskim położonych, Adama Marassego i Mieczysława Skarzyńskiego własnością będących.

Cena wywołania wynosi 151.287 zł. w. a., wadyum 15128 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff, zastępcą adw. dr. Kwieciński obaj w Krakowie.

Kraków, dnia 12 lutego 1897.

L. 8873 (2525 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 11 czerwca i dnia 25 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/20 części ciała hipotecznego lwh. 77 ksiąg gruntowych dla gminy Jaworze objętego na własność Konstantego (Kościa) Kardasza zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Piotra Danilaka w kwocie 82 zł. w. a z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 115 zł. 50 ct., wadyum kwota 11 zł. 55 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Żmigród, dnia 15 stycznia 1897.

L. 18576 (2577 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Kleinfelda w tut. sądzie sprzedaż 1/6 części posiadłości whl. 464 i 1/12 części whl. 515 gm Hołyń dłużnika Dmytra Matrafajły własnych w dniu 9 czerwca 1897 i 7 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 3 zł. 60 ct. i 1 zł 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Andrzej Kos z Kałusza.

Kałusz, 7 listopada 1896.

L. 3170 (2759 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stryjskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. z pn. zostanie realność whl. 1482 ks. gr. gm. Stryj objęta nieobjętej masy spadkowej Mojżesza Majera Schächtera własna dnia 8 czerwca i 8 lipca 1897 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5074 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 507 zł. 40 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 21 lutego 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adwokata Byliny.

Stryj, 5 marca 1897.

L. 15931 (2745 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia wierzytelności Cypry Gorne zam. Landau, Sary Gorne i Chany Gorne także Safir jako spadkobierców Dawida Safir przeciwko Freidzie Judes 2 im. Reitzes zam. Finkiel o 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 10 czerwca 1897 i w dniu 1 lipca 1897 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 7¾ we Lwowie położonej, według wykazu hip. l. 6 dz. III miasta Lwowa stanowiącej z tem, że na pierwszym terminie suma ta tylko za cenę lub wyżej ceny wywołania 3000 zł. w. a., na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Zakład licytacyjny ma być złożony w kwocie 300 zł.

Akt opisania i ocenienia i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia lub odpisu

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 9 lutego 1897 jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawa rzeczowe na sumie, na sprzedaż wystawionej nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie egzekucyjnej, z jakiegokolwiekbądź powodu, albo nie dość wcześnie, albo wcale doręczone być nie mogły zamianowaliśmy kuratora w osobie adwokata krajowego p. dr. Frenkla z zastępstwem adwok. krajowego p. dr. Białogórskiego.

Lwów, dnia 27 marca 1897.

L. 2170 (2858 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 11 rano dnia 2 czerwca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 lipca 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. 113 i 114 ks. gr gm. kat. Lubów objętej własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto zapłacenia sum 7 zł. 69 ct., 30 zł. 84 ct., 30 zł. 80 ct., 30 zł. 76 ct. i 734 zł. 97 ct z pn.

Cena wywołania 1700 zł.

Wadyum 170 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana adw. dr. Roberta Pawłowskiego w Sokalu.

Sokal, 22 lutego 1897.

L. 2793 (2760 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi przeciw spadkobiercom Teresy Beker o 500 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 18 w Bekersdorfie położonej wyk. hip. l. 13 księgi gruntowej tejże gminy kat. objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 1304 zł.

Wadyum 130 zł.

Wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adwokat dr. Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 6 marca 1897.

L. 1305 (2978 2—3)

Celem zaspokojenia Emila Herwy w kwocie 771 zł. 68½ ct a. w. z pn. zostanie 1/3 realności wykaz hipoteczny 232 w Stryju i połowa realności wyk. hipoteczny 677 w Stryju Jana Lisowskiego własna dnia 15 czerwca i 13 lipca 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 2422 zł. 24⅓ ct, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 243 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 24 listopada 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. Finka.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 21 stycznia 1897.

L. 4995 (3345 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej przez Teklę Leszczyńską i Kościa Darmobył, F. Kaczmarz sumy 50 zł. z pn. odbędzie się tamże w dniach 20 maja 1897 i 1 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya ¼ części realności dłużników Tekli Leszczyńskiej i Kościa Darmobył whl. 43 i 74 gminy Rustweczko objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania tj. 1074 zł lub wyżej niej, na drugim terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 8 zł. 62½ ct., resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, 20 marca 1897.

L. 3021 (2758 2—3)

W dniu 4 czerwca 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa relicytacya realności gruntowej pod lk. 218 w Żołyni objętej Jana i Maryanny Nikiel własnej na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Nieponia pto 83 zł. 29 ct. z pn.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, 9 lutego 1897.

L. 1824 (3366 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje po publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł.] w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa syrzedażj przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności obj. wyk. hip. l. 36 gm. Drohobycz dzielnica wójtowska góra Ferdynanda i Maryi Kolarzów własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 28 maja 1897 i 28 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południu.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 638 zł. 40 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzażeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. ust. panst.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. S. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 6 marca 1897.

L. 1247 (3372 1—3)
Im hiesigen Gerichtsgebäude findet um 10 Uhr früh den 28 Mai 1897 über den Schätzungspreis, den 25 Juni 1897 aber auch unter demselben die Feilbietung der in der G. E. Zl. 1106 der Catastralgemeinde Kuty eingetragenen Eigenthum des Benjamin Kessler bildenden Realität zu Gunsten des Chaim Ber Hilzer pto 118 zł. statt, der Ausrufungspreis 404 fl.

Des Vadium 40 fl. 40 kr. den Rest der Bedingungen, den Schätzunsact und den Tabelarextract kann man in der hg. Registratur einsehen, für die Hipotekargläubiger unbekannten Aufenthaltsortes ud Lebens ist der Adv. Dr. Danilowicz in Kuty zum Curator ernannt.

K. k. Bezirksgericht.

Kuty, 6 Februar 1897.

L. 15280 (3381 1—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 233 zł. 47 ct. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 28 maja 1897 i 30 czerwca 1897 każdym razem o 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. Nr. 103 ks. Domacyny objętej Ludwika Mączki własnej, di którego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego ustanawia się kuratorem adw. dr. Rebena i temuż doręcza się niniejszą rezolucyę w tej sprawie.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Surowiecki.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 27 lutego 1897.

L. 5164 (3363 1 3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j dnia 31 maja 1897 i dnia 2 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 146 gm. Drohobyczka i 1/3 części realności wyk. hip. l. 78 tej gminy objętej dłużnika Michała Pinkowicza własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 200 zł a. w. z pn.

Cenę wywołania realności whi. 146 stanowi kwota 154 zł.

Wadyum 15 zł. 40 ct. zaś realność whl. 178 objętej 26 zł. 84 ct.

Wadyum 2 zł. 63 ct. aw.

Resztę warunków sprzedaży, weciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 20 grudnia 1896.

L. 3305 (3365 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności objętej wyk. hip. l. 12 ks. gr. gm. Derezyce Wasyla Flunta własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 31 maja 1897 i 5 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 724 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 75 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Władysława Szajnę w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 marca 1897.

L. 1823 (3360 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 11 czerwca 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności whl. 112 ks. gr. gm. Jabłonica ruska Wania Ruckiego syna Hrycia własnej, dalej ¼ części realności whl. 51 i całej realności whl. 145 ks. gr. tejże gminy objętych Cyryla Kłaczanego własnych na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 22 zł. 47 ct. z pn.

Cena wywołania a) dla realności lwh. 112 ks. gr. gminy Jabłonica ruska kwotę 213 zł., b) dla ¼ części realności lwh. 51 ks. gr. gm. Jabłonica rusku kwotę 62 zł. 75 ct., c) dla realności lwh. 145 ks. gr. gminy Jabłonica ruska kwotę 100 zł. w. a., wadyum a) co do realności lwh. 112 kwotę 21 zł. 30 ct., b) co do ¼ części realności lwh. 51 kwotę 6 zł. 27½ ct., c) co do realności lwh. 145 kwotę 10 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Wincentego Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 20 marca 1897,

L. 2187 (3373 1—3)
Sąd powiatowy Kalwarya zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Rittermanna w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości whl. 188 gm. Zakrzów dłużnika Jana Bąka własnej, w dniach terminach 17 maja i 21 czerwca 1897 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych, ustanowiony adw. dr. Bresiewicz.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kalwarya, 14 marca 1897.

L. 3040 (3367 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 22 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności objętej wyk. hip. l. 268 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zawiczna Anny Łemech własnej na rzecz proszącego Towarzystwa Zaliczkowego w Drohobyczu w dniach 28 maja 1897 i 28 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 330 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 22 marca 1897.

L. 7371 (3364 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności objętej wyk. hip. l. 6 i ¼ części realności obj. wyk. hip. 714 obie ks. gr. gm. kat. Tustanowice Fedia Zwarycza własnej na rzecz Stanisława Jurowicza w dniach 28 maja 1897 i 28 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Części tych realności sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to połowa wyk. hip. l. 6 w kwocie 195 zł., zaś ¼ część wyk. hip. l. 714 w kwocie 50 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Władysława Szajnę w Drohobyczu

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 lutego 1897.

L. 5353 (3362 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 28 maja 1897 i dnia 30 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/5 części realności wyk. hipot. l. 1 gminy Dubiecko objętej dłużniczki Jenty Zwerling własnej, celem zaspokojenia wierzytelności kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie w kwocie 65 zł. 85 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 120 zł., wadyum 12 zł. w. a.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. dr. Herbst adwokat w Łańcucie.

Dubiecko, dnia 29 grudnia 1896.

L. 3019 (2975 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności w kwocie 80 zł. i 80 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 23 czerwca 1897 i 21 lipca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod N. 261 w Lisku wedle wykazu hipotecznego l. 92 ks. gr. gm. Lisko własność Herscha Fünfera stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 4000 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 20 marca 1897.

Konkursa.

L. 20244 (3296 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w Rawie z siedzibą w Rawie powiatu rawskiego, rozpisuję w myśl rozp. minist. z dnia 15 marca 1875 (dz. u. kr. Nr. 55 z r. 1876) konkurs do końca czerwca 1897. Ubiegający się o tę posadę, winien wnieść w powyższym terminie do tutejszego c k. Starostwa prośbę własnoręcznie pisaną i wykazać dokumentami pochodzenie, wiek, rodzaj zatrudnienia i wykształcenia swego, a nadto, że posiada warunki przepisane w §. 3 powyższego rozporządzenia ministeryalnego.

Przed zamianowaniem mają się kompetenci poddać w c. k. Starostwie egzaminowi na podstawie powyższego rozp. min. i wydanej do niego instrukcyi.

Rawa, dnia 31 marca 1897.

C. k. Starosta.

L. 3163 (3297 3—3)
KONKURS.

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi.

Podania o tę lub przy innym Sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą posadę adjunkta kancelaryjnego wnosić należy do 31 maja 1897 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, dnia 23 kwietnia 1897.

L. 179 (3295 3—3)
OGŁOSZENIE KONKURSU.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum I. w Przemyślu.

Do tej posady przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1870 (Dz. u. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. Nr. 48).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 18 maja bieżącego roku.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 33080 (3353 2—3)
KONKURS.

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Wiśniowej obok Sędziszowa za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca roczna 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł. na codziennego posłańca pieszego do Sędziszowa i napowrót.

2. Na posadę stajniczego przy c. k. urzędzie pocztowym w Chrzanowie za kaucyą 100 zł. z wynagrodzeniem rocznych 600 zł. za 4 razowe dzienne jazdy posłańcze z tamtejszego urzędu pocztowego do dworca i napowrót.

Podania należy wnosić najpóźniej do 15 maja b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1897.

L. 128 (3386 1—3)
Sąd powiatowy Winniki przyjmie natychmiast dyetaryusza z dobremi świadectwami rutynowanego w dziale karnym z płacą 30 miesięcznie i wyżej.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 27 kwietnia 1897.

Kuratele.

L. 2032 (3344 2—3)
Anna Witosowa z Żabnicy została umysłowo chorą uznana. Kuratorem dla niej został Józef Witos jej mąż ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka, 4 kwietnia 1897.

L. 1307 (3281 2—3)
Antoni Sarnowski ze Skwirtnego jako umysłowo chory oddany został pod kuratelę kuratorem jego jest Tytus Stańczak.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, dnia 11 lutego 1897.

L. 25278 (3311 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że nad uznanym za głupkowatego Jędrzejem Staszkiewiczem ze Złoczowa zawieszoną została kuratela.

Kuratorem jest ojciec Maciej Stankiewicz.

Z c. k. Sądu powiatowego m. del.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1896.

L. 2071 (3388 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu na podstawie przyzwolenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 20 marca 1897 l. 4468 kuratelę, uchwałą z dnia 12 lipca 1892 l. 5496 zawieszoną nad ks. Antonim Aliśkiewiczem z powodu choroby umysłowej znosi.

Dnia 31 marca 1897.

L. 2017 (3371 1—3)
C. k. Sąd ogłasza, że Katarzyna Radzik z Grodku uznana umysłowo chorą i kuratorem dla niej Kazimierza Radzika z Grodku ustanowiono.

Grybów, 31 marca 1897.

L. 7306 (3356 1—3)
C. k. Sąd obwodowy ogłasza, że Adam Łyczko współwłaściciel realności na Grabówce w Tarnowie zamieszkały, uchwałą tus. z dnia 4 marca 1897 l. 4360 za marnotrawcę został uznany.

Kuratorem dlań ustanowiono Jana Wróblewskiego młodszego gospodarza ze ze Strusiny.

Tarnów, 22 kwietnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 5400 (2320 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Bielitz werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 24 Februar 1897 zu Kamitz Nr. 50 ohne Testament verstorbenen Gustav Bleichert, Baumeisters in Kamitz eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert in der Kanzlei des dr. Alfred Michl, k. k. Notars in Bielitz zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 19 Juli 1897 vormittags 9 Uhr zu erscheinen oder bis dahin ihr Gesuch anher schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

K. k. Bezirksgericht.

Bielitz, am 19 März 1897.

L. 808 (3354 1—3)
Jge Excelencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na II. zwyczajną z dniem 1 czerwca 1897 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego, Radców sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulta i Mateusza Wojcickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 2516 (3357 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Hoffmana, że na skargę Jędrzeja Jenknera przeciw niemu o zapłacenie sumy 380 zł. a. w. z pn. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na dzień 4 czerwca 1897.

Poleca się Piotrowi Hoffmanowi, aby kuratorowi swemu adwokatowi dr. Chodackiemu potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika w Nowym Sączu sobie ustanowił, inaczej skutki tego zaniedbania sam sobie przypisze.

Nowy Sącz, 3 kwietnia 1897.

L. 1395 (3109)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pybytu i życia Antonigo Bobało, że celem doręczenia mu uchwały z 26 czerwca 1896 l. 5499 dozwalającą wpis prawa własności do pgr. 3452 w Dunajowie ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Kohla.

Przemyślany, dnia 5 marca 1897.

L. 8993 (2995 2—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają w następującym wykazie poszczególnione, ani przez adresatów, ani też przez nadawców niepodjęte przekazy pocztowe z r. 1895.

Kwoty te można odebrać najdalej do trzech miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia licząc, w przeciwnym bowiem razie przypadną na rzecz Skarbu Państwa

Wykaz przekazów pocztowych.

L. porząd.	Numer przekazu	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota zł.	kwota ct
1	1295	15 grud. 1894	Tarnopol	Benjamin Wolf Bratler		1	—
2	307	21 listop 1894	Chodorów	Chawe Zirel Zager	Brzeżany	2	—
3	58	13 maja 1894	Nowy Sącz	Szymon Rosenblum	Jaworyna	1	55
4	55	4 styczn. 1895	Lwów	Izrael Frakfort	Szczerzec	3	—
5	526	2 listop. 1894	Lwów	Anna Wolińska	Mosty wielkie	2	—
6	2	1 grudn. 1894	Lwów	Emilia Smolińska		1	—
7	793	24 paźdz. 1894	Sokal	Teresa Paluch	Kałusz	8	20
8	860	18 stycz 1895	Złoczów	Zeide Traub	Stanisławów	—	50
9	914	12 listop. 1894	Rzeszów	Meilech Kirschenbaum	Tarnobrzeg	3	28
10	427	23 marca 1893	Dukla	Florian Miszkusiewicz	Żmigród	1	—
11	43	4 wrześn. 1894	Baranów	Konstanty Rogalski	Podgórze	1	—
12	103	10 lipca 1894	Baranów	Konstanty Rogalski	Podgórze	1	—
13	2727	23 lutego 1895	Lwów miasto	Jan Wołos	Mużyłowice	1	10
14	507	6 lutego 1895	Lwów filia IV	I. Leib Rapaport	Staremiasto	2	—
15	273	4 marca 1895	Jasło	Józef Czerwiński	Nowy Sącz	—	80
16	27	10 marca 1895	Cisna	I. Kłacacz	Bukowsko	5	35
17	398	13 marca 1893	Oświęcim	W. Haas	Kraków	1	20
18	1265	19 lutego 1895	Rzeszów	Stanisław Niemiec	Żywiec	1	—
19	1711	29 lutego 1895	Brody	Wasyl Buszko	Złoczów	2	—
20	1198	23 marca 1895	Tarnopol	I. Sassower	Podwołoczyska	1	—
21	1	1 styczn. 1895	Mosty wielkie	Sime Hebenstreit	Rawa ruska	1	—
22	250	4 kwietn. 1895	Borysław	Jakób Freimann	Przemyśl	1	—
23	2242	31 marca 1895	Lwów	Stefan Kozicki	Sokal	—	1/2
24	769	22 kwiet. 1895	Lwów	Jozafat Kwierzyński	Kraków	5	—
25	998	29 kwiet. 1895	Lwów	Michał Dżugan	Bircza	—	06
26	2172	30 kwiet. 1895	Lwów	Stochmalska	Bełz	3	—
27	306	25 lutego 1895	Chrzanów	Franciszek Buriański	Wiedeń	1	—
28	264	11 maja 1895	Tarnopol	Franciszek Janda	Haje	2	—
29	515	24 marca 1895	Trembowla	Jan Szedluk	Lwów	1	—
30	69	13 maja 1895	Dembica	Alfred Aurich	Schönlinden	1	—
31	439	5 listop 1894	Kraków	Michalina Łazarzowa	Tarnów	1	—
32	110	28 marca 1895	Kraków	Cassano Coisse	Roveredo	44	50
33	56	5 lipca 1895	Zakopane	Iwan Milson	Wiedeń	11	—
34	84	4 lipca 1895	Nowy Sącz	Leopold Neumann	Fridek	—	30
35	515	23 maja 1895	Chrzanów	Karolina Duda	Lwów	5	—
36	53	20 czerw. 1895	Chocimierz	Stefko Romańczuk	Zabłotów	2	—
37	94	2 lipca 1895	Nisko	Leser Wochenmark	Mielec		84
38	691	27 czerw. 1895	Mielec	Hotel Hut	Kraków	1	—
39	2066	24 lipca 1895	Przemyśl	Wolf Katz	Gródek	—	50
40	61	8 lipca 1895	Krasne dworz.	Markus Szapira	Pieniaki	2	—
41	1228	17 lipca 1895	Kołomyja	Mojżesz Jäckel	Kałusz	3	—
42	466	26 czerw. 1895	Zakopane	Józef Finkelstein	Wróblik szlach.	5	—
43	6	3 czerw. 1895	Tartarów	Eleonora Ott	Buczacz	2	—
44	558	27 sierp. 1895	Delatyn	Walery Rittermann	Stanisławów	—	39
45	279	19 lipca 1895	Borszczów	Zwierzchność gminna	Strzałkowice	1	50
46	2016	25 sierp. 1895	Tarnopol	Zofia Zając	Przemyśl	1	50
47	42	14 sierp. 1895	Sokołów koło Stryja	Ołeksa Łazoryk	Przemyśl	1	—
48	1037	10 sierp. 1895	Tarnopol	Franciszek Stetner	Lwów	1	50
49	35	2 maja 1895	Stary Sącz	Józef Bigda	Limanowa	—	80
50	1113	27 sierp. 1895	Lwów dworzec	Józef Dynia	Lwów	—	56
51	73	11 lipca 1895	Bobowa	Salman Ingler	Jarosław	1	—
52	1286	15 stycz. 1895	Kraków	Jan Studt	Tarnów	1	—
53	1359	27 sierp. 1895	Drohobycz	Mojżesz Kleer	Staremiasto	2	—
54	162	5 sierpn. 1895	Rawa ruska	Azaja Schaffer	Szczawnica	3	87
55	145	3 wrześ. 1895	Mościska	Szulem Fruchtmann	Jarosław	1	—
56	221	12 czerw. 1895	Krynica	Magdalena Pierzchała	Wieliczka	1	—
57	794	23 wrześ. 1895	Wadowice	Junia Wulkan	Oświęcim	20	—
58	17	8 paźdz. 1895	Niewistka	Stefan Kożuch	Jarosław	1	—
59	421	14 stycz. 1895	Kołomyja	I. M. Müller i Spółka	Wiedeń	1	—
60	461	17 paźdz. 1895	Kołomyja	I. M. Müller i Spółka	Wiedeń	1	—
61	1	4 grudn. 1895	Łobzów	Laufer	Tarnów	3	86
62	938	29 wrześ. 1895	Borysław	Chane Fuchs Taube	Rohatyn	6	—
63	632	17 wrześ 1895	Borysław	Jan Ciriora	Tarnów	1	50
64	755	26 lipca 1895	Krynica	Szlojma Ryff	Kraków	2	60
65	263	11 kwiet. 1895	Lubaczów	Ołeksa Wos	Lubaczów	—	85
66	509	8 marca 1892	Złoczów	Zawalij	Kniaże	—	44 1/2
67	510	8 marca 1892	Złoczów	Zawalij	Kniaże	—	44 1/2
68	1345	30 paźdz. 1894	Stanisławów	A. Radmann	Wiedeń	—	50
69	23	29 paźdz. 1894	Rozwadów	Uscher Rubin	Pysznica	4	—
70	411	25 listop. 1894	Rozwadów	Michał Dąbek	Rozwadów	—	85
71	810	z listop. 1894			Tarnopol	1	—
72	198	7 listop. 1894	Podgórze	Lisiewicz	Wieliczka	2	—
73	681	27 listop 1894	Rawa ruska	Schmil Schlitner	Jarosław	1	—
74	597	18 grud. 1894	Kałusz	Bendel Fassberg	Chocimierz	1	—
75	346	21 listop. 1894	Dolina	Hutt	Dolina	1	—
76	168	8 maja 1894	Oświęcim	Sąd obwodowy	Wadowice	—	05
77	2230	24 maja 1894	Przemyśl	Obszar dworski	Niżankowice	1	30
78	866	8 grud. 1894	Przemyśl	Hirsch Gottlieb	Stanisławów	—	25
79	462	31 grud. 1894	Mosty wielkie	Kośma Udrycki	Mosty wielkie	4	80
80	82	23 marca 1893	Lwów	Smokot	Scherboutz	2	—
81	695	28 lutego 1893	Bełz	Macher	Nadwórna	—	50
82	1718	14 marca 1893		Starostwo	Stanisławów	—	20
83	3772	29 maja 1890	Wiedeń	Mojżesz Tillinger	Kutty	23	—
84	741	27 czerw. 1894	Wadowice	Proboszcz	Jordanów	1	50
85	732	9 styczn. 1895	Sambor	Urząd parafialny św. Magdaleny	Lwów	1	50
86	203	16 grud. 1894	Sołotwina	Gawełek	Stryj	2	—
87	379	30 czerw. 1894	Dąbrowa	Taraska	Rawa ruska	2	20
88	731	27 marca 1893	Zator	Herschlowitz	Klagenfurt	2	15
89	109	7 styczn. 1893	Wojniłów	Urząd parafialny	Majdan koło Tarnobrzegu	1	50
90	107	9 styczn. 1893	Perehińsko	Żandarmerya	Skałat	—	80
91	199	3 lutego 1893	Podwołoczyska	Hillgrimm	Skałat	2	—
92	1497	31 marca 1893	Podwołoczyska	Ehrlich	Skałat	2	—
93	64	7 czerw. 1894	Winniki	Izak Krimm	Sassów	—	36
94	34	11 lutego 1894	Kołaczyce	Leib Teitelbaum	Ołpiny	—	83
95	32	31 stycz. 1893	Werchrata	Monheit	Bełzec	2	—
96	634	17 stycz. 1893	Maxymowka	Rywerk	Lwow	—	50
97	286	31 marca 1893	Tyczyn	Żandarmerya	Rzeszów	2	—
98	62	8 marca 1893	Radomyśl nad Sanem	Pelar	Rzeszów	2	01
99	64	6 lutego 1893	Janów koło Lwowa	Kasa zaliczkowa	Brzeżany	10	—
100	290	15 stycz. 1893	Zakliczyn	Mietelski	Grybów	1	—
101	139	10 lutego 1893	Toporów	Bank	Radziechów	2	—
102	257	15 lutego 1895	Grybów	Kminek	Pardubitz	—	85
103	1	1 marca 1893	Dobromil	Kes	Wielkie drogi	2	—
104	523	6 marca 1893	Nowy Sącz	Parafia	Cieszyn	—	95
105	628	27 czerw. 1894	Łańcut	Bat. obrony krajowej	Rzeszów	—	48
106	189	ze stycz. 1893	Rozwadów	Drucker	Żurawno	5	—
107	330	20 lutego 1893	Cieszanów	Schwed	Lubycza królew	—	15
108	1466	marzec 1893	Kraków dworz.	Wachsmann	Rudnik	1	—
109	247	18 stycz. 1893	Kańczuga	Sąd powiatowy	Przeworsk	1	08
110	484	21 lutego 1893	Skała	Scherbinder	Czerniowce	—	40
111	383	23 marca 1893	Tarnów	Krempa	Myślenice	1	50
112	439	20 marca 1893	Dobromil	Felsen	Borysław	1	04
113	658	26 lutego 1895	Biała	Samuel Horowitz	Dembica	1	—
114	4855	31 marca 1893	Przemyśl	Żandamerya	Rzeszów	—	50
115	63	6 sierpn. 1894	Bołszowce	Urząd dekanalny	Halicz	1	—
116	65	5 sierpn. 1894	Potok złoty	Józef Kampf	Szczucin	1	—
117	62	3 sierpn. 1894	Dembica	Male Weg	Dembica	—	50
118	154	13 sierp. 1894	Bołszowce	Urząd dekanalny	Halicz	2	20
119	79	7 sierpn. 1894	Wojniłów	Urząd dekanalny	Halicz	1	—
120	137	12 wrześ 1894	Mosty wielkie	Józef Folger	Sieniawa	1	—
121	22	25 lipca 1894	Lubień	I. H. Pfeffer	Radziechów	3	—
122	69	3 marca 1893	Sędziszów	Wachtel	Rzeszów	—	75
123	421	12 lutego 1895	Kołomyja	Grill	Kutty	1	—
124	66	21 sierp 1894	Leszniów	Weber	Toporów	1	—
125	47	19 marca 1893	Ohladów	Urząd gminny	Sokal	—	26
126	751	26 lipca 1897	Delatyn	Izak Tuma	Wygoda	1	—
127	22	3 stycz. 1893	Biała	Foltyn	Wadowice	6	91
128	415	11 stycz. 1893	Kraków	Foltyn	Wadowice	8	28
129	112	7 lutego 1893	Jordanów	Korn	Wadowice	2	—
130	319	20 lutego 1893	Podzamcze	Tren	Praga	—	30
131	470	24 marca 1893	Limanowa	Pamstein	Przemyśl	2	50
132	462	28 lutego 1893	Żurawno	Schächter	Chodorów	—	40
133	60	4 styczn. 1893	Strzeliska	Schorr	Lwów	3	—
134	10	8 styczn. 1893	Żegestów	Hałyckaja	Lwów	2	—
135	24	20 marca 1893	Petranka	Wichera	Lwów	—	20
136	1316	9 lutego 1893	Stanisławów	Luniakowski	Białobożnica	2	—
137	40	9 styczn. 1893	Moderówka	Potzdomienka	Kraków	3	90
138	75	31 marca 1893	Tuchla	Wimmer	Görsern	5	16
139	221	17 lutego 1895	M. Ostrau	M. Bascik	Kenty	4	—
140	2250	25 kwiet. 1894	Przemyśl	Rubin	Mielec	—	42
141	152	11 marca 1895	Żmigród	Kasa chorych	Jasło	—	66
142	463	21 grud. 1894	Dukla	Halberstam	Jarosław	1	—
143	1144	11 paźdz. 1894	Stanisławów	20 Bat. obrony kraj.	Kołomyja	2	—
144	275	15 marca 1893	Tłuste	Adolf Falk	Wiedeń	50	15
145	378	23 lutego 1893		Kokora	Przerów	18	—
146	103	8 marca 1893	Gliniany	Kliane	Schigeth	4	—
147	36	6 styczn. 1895	Magierów	Mikołaj Warywoda	Lwów	3	—
148	556	9 styczn. 1895	Borysław	Franciszka Barciuk	Lwów	13	—
149	469	8 styczn. 1895	Sokal	Asekuracya	Lwów	1	20
150	74	5 wrześ. 1894	Mosty wielkie	Kowal	Lwów	1	—
151	343	14 wrześ. 1894	Tarnów	Forschirm	Tarnobrzeg	1	33
152	751	30 wrześ. 1894	Delatyn	Adlerstein	Zabłotów	1	—
153	49	2 lipca 1894	Majdan	Karzci	Żurawno	1	—
154	325	24 listop. 1894	Bołszowce	Reich	Halicz	1	—
155	643	23 marca 1895	Nadwórna	Notar	Halicz	2	—
156	18	6 grudn. 1894	Niebylec	Wojciech Kordan	Jarosław	1	—
157	84	22 marca 1895	Unter-Stanestie	Rusnak Weimeczuk	Brzeżany	1	80
158	230	24 grud. 1894	Strzyżów	Krok	Rzeszów	1	—
159	559	21 sierp. 1894	Tyśmienica	S. Ginsberg	Tyśmienica	2	88
160	104	21 grud. 1894	Jabłonów	Kolej. kasa magazynu	Kołomyja	—	21
161	271	19 listop. 1894	Kutty	Mikołaj Dudyra	Kołomyja	2	—
162	2	12 stycz. 1894	Brody	Hrebelko	Toporów	2	76
163	150	2 stycz. 1894	Brzeżany	Łobozowa	Kozłów	10	—
164	495	27 stycz. 1894	Dembica	Straub	Tarnów	6	06
165	138	22 stycz. 1894	Drohobycz	Hiiboroba	Kołomyja	2	06
166	28	1 stycz. 1894	Halicz	Perl	Nadwórna	2	—
167	29	1 stycz. 1894	Halicz	Blau	Nadwórna	1	—
168	30	1 stycz. 1894	Halicz	Rottter	Nadwórna	1	—
169	31	1 stycz. 1894	Halicz	Grissel	Nadwórna	3	—
170	268	8 stycz. 1894	Horodenka	Drimer	Dolina	2	—
171	140	31 stycz. 1894	Kraków dworz.	Kopla	Mogilany	1	—
172	1393	30 stycz. 1894	Lwów fil. II	Starostwo	Jaworów	1	—
173	441	9 stycz. 1894	Lwów fil. III	Wagner	Koszyłowce	2	—
174	977	14 stycz. 1894	Lwów fil. IV	Urząd parafialny	Strzyżów	1	65
175	57	3 stycz. 1894	Podzamcze	Fülles	Tarnopol	5	—
176	531	21 stycz. 1894	Monasterzyska	Huko	Nadyby-Wojutycze	1	—
177	278	26 stycz. 1894	Strzyżów	Pisz	Neusandez	10	22
178	8	2 styczn. 1894	Świątniki górne	Kuryer Lwowski	Lwów	1	20
179	117	21 stycz. 1894	Szezurowa	Dyrekcya Skarbu	Tarnów	—	72
180	1624	27 stycz. 1894	Tarnów	Zymiński	Lubaczów	—	94
181	117	6 stycz. 1894	Uhnów	Stefanowicz	Lwów	1	26
182	181	14 stycz. 1894	Chołojów	Komnik	Dora	1	70
183	18	12 lutego 1894	Bierzanów	Krengel	Kraków	2	—
184	803	27 lutego 1894	Borysław	Bern	Dublany	5	—
185	185	6 lutego 1894	Jordanów	Klein	Chrzanów	2	—
186	26	1 lutego 1894	Kraków miasto	Urząd parafialny	Nowy Sącz	1	15
187	235	24 lutego 1894	Pomorzany	Smolka	Grybów	—	55
188	66	10 lutego 1894	Radłów	Klein	Tarnów	10	—
189	74	7 lutego 1894	Strusów	Löbhard	Monasterzyska	—	05
190	35	6 lutego 1894	Winniki	Sonenschein	Swirz	1	—
191	273	9 marca 1894	Borysław	Fuchs	Bolechów	1	—
192	201	15 marca 1894	Budzanów	Zowteich	Koszyłowce	2	—
193	369	31 marca 1894	Chyrów dworz.	Semeńczuk	Drohobycz	—	60
194	498	27 marca 1894	Dobromil	Lipiński	Starzawa	1	60
195	129	11 marca 1894	Gliniany	Baraniuk	Piaski	—	80
196	12	2 marca 1894	Jaryczów	Czemabil	Jaryczów	1	—
197	188	8 marca 1894	Kamionka str.	Halpern	Brody	—	42
198	925	14 marca 1894	Kraków	Sanhaym	W. drogi	2	—
199	231	20 marca 1894	Krystynopol	Łucki	Strzeliska	—	30
200	3198	31 marca 1894	Lwów miasto	Szewczuk	Jastrzębica	1	—
201	257	4 marca 1894	Lwów fil. I	Wadowski	Łącko	10	—
202	128	5 marca 1894	Mikołajów	Fedak	Czerkasy	—	75
203	343	19 marca 1894	Sędziszów	Totuń	Kraków	1	—
204	130	15 marca 1894	Wojnicz	Weinbaum	Limanowa	1	—

L. porząd.	Numer przekazu	Data nadania	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	kwota zł.	kwota ct.
205	119	21 marca 1895	Wielopole skrzyń.	Jakób Pas	Łańcut	1	—
206	737	31 marca 1895	Zagórz	Gmina	Nadworna	—	22
207	214	24 stycz. 1893	Kulików	Mautner	Wiedeń	1	84
208	508	31 marca 1893	Dubiecko	Mautner	Wiedeń	1	84
209	22	3 lutego 1894	Bogdanówka	Jan Myczan	Lwów	1	—
210	190	9 marca 1895	Rymanów	Urząd depozytowy	Sanok	3	10
211	242	23 marca 1895	Ławoczne	Jędrzej Drozdowicz	Drohobycz	3	35
212	409	31 marca 1895	Stanisławów	Maksymil. Cerkiewicz	Przemyśl	—	1/2
213	269	luty 1895	Wiedeń		Kołomyja	1	40
214	19	2 maja 1895	Łopatyn	Stefan Sudomlak	Złoczów	1	—
215	143	31 kwiet. 1895	Białobożnica	Starostwo	Czortków	1	50
216	1185	3 maja 1895	Lwów	Michał Podlewski	Mikołajów	1	65
217	19	1 lutego 1894	Unter Wików	Feger	Kołomyja	5	—
218	77	29 kwiet. 1895	Tuchołka	Staś Medianczyn	Przemysl	1	—
219	8	8 lutego 1894	Szczawne	Filippo Morocutti	Pontafel	3	37
220	2	7 lutego 1894	Besko	Löwy	B. Csaba	1	90
221	756	1895	Jasło	Foryś	Krosno	1	—
222	303	9 marca 1895	Łańcut	Towarzystwo kupców	Kańczuga	1	47
223	300	" "	"	" "	"	3	19
224	301	" "	"	" "	"	1	47
225	302	" "	"	" "	"	1	47
226	741	31 marca 1895	"	" "	"	1	47
227	740	" "	"	" "	"	2	99
228	265	6 kwiet. 1895	"	" "	"	1	47
229	266	" "	"	" "	"	1	47
230	161	marzec 1895	Skała	Mojżesz Balad	Trembowla	—	02
231	505	16 marca 1895	Husiatyn	Rada szkolna	Probużna	1	15
232	230	7 maja 1895	Śniatyn	Thau	Horodenka	—	60
233	228	16 maja 1895	Rożniatów	Wydział Rady powiat.	Dolina	–	50
234	244	" "	"	" " "	"	–	50
235	245	" "	"	" " "	"	—	50
236	303	9 maja 1895	Kraków stradom	Manheim	Rzeszów	1	—
237	150	8 maja 1895	Rzeszów	Czapla	Rzeszów	1	—
238	5	21 lutego 1894	Lwów	Wołoszyn	Hrebenów	5	—
239	231	12 maja 1895	Założce	Bieniaszewski	Złoczów	1	—
240	254	18 maja 1895	Komarno	Bodak	Przemyśl	1	—
241	161	31 maja 1895	Kositschau	Mikulak	Przemyśl	—	50
242	125	13 czerw. 1895	Strzyżów	Maciej Panek	Łańcut	1	10
243	1757	21 czerw. 1895	Tarnopol	Parej	Złoczów	1	
244	1317	20 czerw 1895	Tarnów	Pesel Dresler	Tarnów	1	—
245	44	11 czerw. 1895	Kutty	Glik Gejer	Jabłonów	2	—
246	64	maj 1895	Protirin	Pino	Tremb wla	2	—
247	1876	28 czerw. 1895	Wiedeń	Tomasz Cejka	Trembowla	3	—
248	103	22 maja 1895	Wadowice	Jurasz	Węgierska Górka	—	80
249	166	8 lipca 1895	Caslau	Ladislaus Janicki	Radymno	1	—
250	1243		Wiedeń	Hersch Spalter	Witków nowy	1	30
251	257	9 marca 1893	Kolbuszowa	Nachman Schindelheim	Sokołów koło Rzeszowa	11	50
252	898	24 stycz. 1894	Stanisławów	Prachl	Wiedeń	1	25
253	1164	31 stycz. 1894	Stanisławów	Sasse	Wiedeń	29	32
254	100	31 stycz. 1894	Delatyn	Libardi	Triest	5	—
255	2	15 stycz. 1894	Magierów	Rossner	Wiedeń	9	69
256	120	29 stycz. 1894	Mielec	Korion	Humpolec	—	20
257	73	29 stycz. 1894	Myślenice	Kanderer	Wiedeń	2	24
258	432	12 stycz 1894	Biała	Herzig	Wiedeń	9	77
259	66	17 stycz. 1894	Zakliczyn	Apteka	Korneuburg	2	60
260	1	21 stycz. 1894	Korszów	Flegmann	Abany Szonto	10	—
261	1	1 stycz. 1894	Padew	Kokora	Przerów	7	50
262	16	15 stycz. 1894	Ciężkowice	Gyer	Skotschau	13	59
263	8	10 stycz. 1894	Staremiasto	Urząd podatkowy	Nagy Berezna	3	99
264	466	30 kwiet. 1894	Bóbrka	Żandarmerya	Bortniki	—	40
265	53	9 kwiet. 1894	Bogdanówka	Szapira	Skała	10	—
266	101	2 kwiet. 1894	Bolechów	Rada powiatowa	Dolina	—	50
267	121	14 kwiet. 1894	Brody	Klimowicz	Lwów	4	40
268	1046	18 kwiet. 1894	Brody	Gottlieb	Lubień	1	—
269	136	16 kwiet. 1894	Chołojów	Weinreb	Lwów	2	—
270	743	19 kwiet. 1894	Czortków	Hager	Ottynia	1	—
271	26	11 kwiet. 1894	Dobrotwór	Rattner	Sassów	—	60
272	142	13 kwiet. 1894	Jezierzany koło Czortkowa	Towarzystwo kredytow.	Husiatyn	25	96
273	305	3 kwiet. 1894	Kołomyja	Mela	Przemyślany	2	—
274	372	27 kwiet. 1894	Kozowa	Hübner	Lwów	1	05
275	60	17 kwiet. 1894	Kranzberg	Zacharyasiewicz	Lwów	1	17
276	102	4 kwiet. 1894	Lubaczów	Dwutygodnik	Lwów	2	40
277	115	11 kwiet. 1894	Niemirów	Serber	Komarno	5	—
278	723	23 kwiet. 1894	Podhajce	Beleń	Stanisławów	1	—
279	159	23 kwiet. 1894	Radomyśl nad Sanem	Katz	Rozwadów	1	50
280	65	25 kwiet. 1894	Ropienka	Stachiewicz	Lwów	9	—
281	66	25 kwiet. 1894	"	"	"	—	90
282	223	16 kwiet. 1894	Sędziszów	Pamski	Lwów	19	—
283	140	6 kwiet 1894	Skole	Kris	Kołomyja	6	50
284	55	5 kwiet. 1894	Stanisławów	Rinde	Głogów	9	25
285	19	30 kwiet. 1894	Stryszów	Kasa Oszczędności	Wadowice	—	70
286	23	16 kwiet. 1894	Tęgoborze	Dzudziński	Tarnów	4	—
287	32	19 kwiet. 1894	Turka koło Kołomyi	Hałajko	Ottynia	1	—
288	515	18 lipca 1895	Köngl. Weinberg	Streusand	Tłuste	2	50
289	501	3 lipca 1895	Bursztyn	Urząd podatkowy	Rohatyn	—	31 1/2
290	224	16 czerw. 1895	Wiśnicz koło Bochni	Steinbek	Lwów	2	25
291	112	15 sierp. 1895	Niżankowice	Zacharyasz Naroda	Jarosław	1	50
292	103	17 marca 1894	Mielec	Masek	Radautz	—	55
293	886	30 maja 1895	Przemyśl	Lisowski	Jarosław	5	—
294	754	7 stycz. 1895	Przemyśl	6. Eszkadrona 6 pułku ułanów	Jarosław	—	12
295	1326	21 sierp. 1895	Wiedeń	Józef Didner	Przeworsk	51	—
296	18	1 wrześ. 1895	Borszczów	Starostwo	Czortków	6	—
297	26	6 wrześ. 1895	Dżuryn	Starostwo	Czortków	1	60
298	122	1 sierp. 1895	Mielec	Weinreb	Czermin	1	—
299	1055	14 sierp. 1895	Wojtkowa	Abraham Jarmark	Lwów	16	70
300	1364	8 kwiet. 1891	Tarnów	Stanisław Werner	Lwów	14	80
301	339	13 czerw. 1895	Rawa ruska	Fedko Podolina	Jaworów	—	50
302	1006	26 sierp. 1895	Tarnopol	Jan Serwatka	Gorlice	1	—
303	10	12 lipca 1895	Toporoutz	Georg Memyczuk	Trembowla	2	—
304	230	11 sierp. 1895	W. Neustadt	Franciszek Lemberka	Trembowla	2	—
305	321	15 wrześ. 1895	Łańcut	Kasa kolejowa	Kraków	–	27
306	290	21 marca 1895	Krynica	Maczyński	Rymanów	2	20
307	61	13 sierp. 1895	Błażowa	Mruga	Lwów	2	—
308	129	4 wrześ. 1895	Mielec	Drekan	Jarosław	—	50
309	1397	26 wrześ. 1895	Brzeżany	Perlmutter	Olesko	1	—
310	43	23 marca 1894	Chołojów	Jägerndorf	Wiedeń	1	70
311	18	5 kwiet. 1894	Orsova	Gormette	Worochta	10	—
312	600	26 czerw. 1895	Podgórze	Urząd parafialny	Skawina	1	65
313	209	11 lipca 1895	Szepes Ofalu	Demski	Tarnów	2	—
314	—				Ohladów	2	40
315	132	2 wrześ. 1895	Chołojów	Moses Friedmann	Lwów	2	—
316	1134	12 kwiet. 1894	Czerniowce	Chaim Katz	Strussów	—	01
317	68	2 wrześ. 1895	Brzeżany	Schingas	Kozowa	3	20
318	434	paździer. 1895	Dembica	Wolf Amster	Radymno	—	30
319	14	16 kwiet. 1894	Chorzelów	Dressler	Neutitschein	7	31
320	15	6 maja 1894	Dubiecko	Selzer	Hliboka	2	34
321	12	31 maja 1894	Ossowce	Weledinger	Sadagóra	2	—
322	1127	1890	Brody	Urząd metrykalny	Szczurowice	1	05
323	708	26 lutego 1890	Hamburg	Kredl	Lwów	1	12
324	45	9 sierp. 1892	Jasienica		Sanok	—	29

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1897.

L. 3460 (3380 1—3)

Niewiadomogo z pobytu Wojciecha Marszałka zawiadamia się, że w dniu 6 kwietnia b. r. do l. 3460 wniósł przeciwko niemu Franciszek Krawczyk skargę o zapłatę 20 dolarów i że termin do rozprawy drobiazgowej na 28 maja 1897 o godz. 9 rano wyznaczono a nieobecnemu kuratora w osobie adw. dr. Gustawa Nowaka w Oświęcimie ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 7 kwietnia 1897.

L. 17531 (3341 2—3)

C. k. Sąd powiatowy, w sporze ustnym Schachny Stiela przeciw masie spadkowej ś. p. Kajetana Blachy i spól. o zniesienie współwłasności realności lwh. 65 gminy Bochnia objętej ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Kubicz kuratorem adw. dr. Maissa i do rozprawy wyznacza termin na dzień 24 maja 1897.

Wzywa się zatem Katarzynę Kubicz, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi wskazała, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Bochnia, 3 stycznia 1897.

L. 3906 (3343 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Dańka, Andreja i Fećka Barnów z Długiego se dnia 10 marca 1897 do l. 3096 wniósł przeciw nim Iwan Barna skargę o uznanie własności 1/7 części gospodarstwa pod Nk. 2 w Długiem, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 kwietnia 1897 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Radomyskiego adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanych kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwani sami sobie przypisać będą musieli.

Gorlice, 11 marca 1897.

L. 2422 (3314 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Agnieszkę Solarczyk, iż przeciwko niej wniosła Katarzyna 1 Kwak, 2 Solarczyk pozew o zapłacenie kwoty 100 zł. a. w. z pn. wskutek czego jej kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 21 maja 1897 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 10 kwietn. 1897.

L. 454 (3273 3—3)

Jego Ekscelencya c. k Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na drugą zwyczajną z dniem 10 czerwca 1897 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącego trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickego, Jana Jaworskiego i Tytusa Schilling Siengalewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Brzeżany, dnia 21 kwietnia 1897.

L. 2542 (3326 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że dnia 27 marca 1897 do l 2542 wniósł Jędrzej Hołubowski przeciw Józefowi Hołubowskiemu pozew o uznanie zahypotekowanej na realności lwh. 849 Sądowa Wisznia sumy 100 zł. za zgasłą i zezwolenie na wykreślenie takowej, na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 21 maja 1897 o godzinie 10 przed południem do wniesienia obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Józefa Hołubowskiego nie jest wiadome, został dla niego Julian Landau adwokat w Sądowej Wiszni kuratorem mianowany.

Wzywam zatem Józefa Hołubowskiego, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż Sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Sądowa Wisznia, 27 marca 1897.

L. 2583 (3318 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sergla, iż Adam i Anna Wierzbiccy wnieśli przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 100 z pn., na który termin do rozprawy sumarycznej na 5 maja 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie adw. dr. Förstera w Kalwaryi ustanowiono.

Pozwany ma ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sobie ustanowić, inaczej skutki zaniedbania swego sam sobie przypisze.

Kalwarya, dnia 8 kwietnia 1897.

L. 21026 (3282 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ackermana, że przeciw niemu wniósł Dawid Margel pozwy de praes 17 grudnia 1896 l. 21028 o 15 zł. i 17 grudnia 1896 l. 21026 o 15 zł. w. a. zpn. na które termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 19 maja 1897 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Dla Chaima Ackermana ustanawia się kuratorem adw. dr. Maksymiliana Segala z Jarosławia a jego wzywa się, aby ustanowionemu kuratorowi zawczasu udzielił informacyi lub Sądowi innego przedstawił pełnomocnika inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Jarosław, 3 lutego 1897.

L. 1612 (3285 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Georga Adamsa, że gmina Polana wniosła przeciw Józefowi Nanowskiemu, Karolowi Morwitzowi, Karolowi Perntzowi i niemu, pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawy z daty Ustrzyki dolne 22 listopada 1883 l. rep. 202 i o wykreślenie wpisów hipotecznych z tego kentraktu uskutecznionych, na który do przewodu rozprawy sumarycznej termin na dzień 16 czerwca 1897 wyznaczony został oraz, że dla tegoż nieznanego z miejsca pobytu Georga Adamsa kuratorem ustanowiono Wojciecha Raszowskiego z Lutowisk.

Wzywa się tedy pozwanego, aby temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej sam skutki owego zaniedbania sobie przypisze.

Lutowiska, 12 kwietnia 1897.

L. 14774 (3080 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Dyczkę, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 7 maja 1896 l. 4808 dozwalającą wydzielenia parceli gr. 4446 z whl. 83 ks. gr. gminy Dzików doręczył ustanowionemu kuratorowi panu dr. Jakóbowi Szłapie adw. w Lubaczowie.

Lubaczów, 20 lutego 1897.

L. 11865 (3077 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Podolaka, że w celu doręczenia mu ts rezolucyi z dnia 26 marca 1896 l. 2180 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała hipotecznego wykazem hipotecznym 456 gm. Suchostaw objętego, kuratora w osobie pana Michała Noskowskiego z Kopyczyniec dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 8 listopada 1896.

(3283 3—3)

... z miejsca pobytu nie... Jarosza, iż Maryanna No... wytoczyła przeciw niemu ... października 1896 l. 8756 ... uznanie powodów za właścicieli ... lwh. 264 gm. Krzątka i t. d., że sprawie tej wyznaczono termin na dzień ... lipca 1897 godzinę 9 rano, a kuratorem ad actum Jana Jarosza ustanowiony został ... w. dr. Seeliger z Kolbuszowy.

Jest tedy rzeczą pozwanego kuratorowi ...zed terminem potrzebnej informacyi udzie..., ewentualnie innego pełnomocnika sobie ...tanowić i o tem Sąd zawiadomić, w prze...wnym bowiem razie szkodliwe skutki sam ...bie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 21 października 1896.

L. 2582 (2897 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach za...iadamia z życia i miejsca pobytu niewia...omych Adolfa Kahane i Otylię Kahane, iż ... powodu wniesionej przeciw nim w tut. ...ądzie pod dniem 1 kwietnia 1897 l. 2582 ...rośby o wydanie nakazu zapłaty sumy wek...lowej 300 zł. z pn. z wekslu de dato Lwów 4 września 1893 celem zastępywania ich ...ko pozwanych na ich koszt i niebezpie...zeństwo kuratorem tut. adw. dr. Schüssel ... dodaniem mu zastępcy adw. dr. Czaykow...kiego ustanowionym i pierwszemu nakaz ...apłaty z dnia dzisiejszego doręczonym został.

Wzywa się przeto pozwanych, aby się ...o ustanowionego kuratora zgłosili i jemu ...we środki obrończe podali gdyż, w razie ...rzeciwnym wynikłe złe skutki sobie samym ...rzypisać będą musieli.

Brzeżany, 3 kwietnia 1897.

L. 6126 (3016 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Kuca ...rzeciwko walentemu Musze i spóln o wpi... ...gzekucyjnego prawa zastawu kwoty 40 zł. ... pn. na realnościach whl. 25 i 991 w Bła...żowy. dla niewiadomego z miejsca pobytu ...gzekuta ustanowiono kuratorem Piotra Ja...kóbczyka z Błażowy, któremu dotyczącą re...zolucyę doręczono.

C. k. Sad powiatowy.

Tyczyn, dnia 5 września 1896.

L. 1302 (3081 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Wolf i Juliannę z Neulsów Wolf że przeznaczoną dla nich uchwałę z 30 czerwca 1896 l. 8267 dozwalającą wydzielenia parcel 107, 108, 109/7, 1458 z whl. 117 i parceli 1459 z whl. 119 ks. gr. gminy Suchawola I część doręczył ustanowionemu kuratorowi panu dr. Jakóbowi Szłapa adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów 18 listopada 1896.

L. 1194 (3026 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Bucha, że równocześnie zarządza doręczenie ts. uchwały tabularnej z 28 października 1893 l 15942 w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Chaji Winkler i innym pto 431 zł. 83 ct. dlań przeznaczonej do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Trzcinieckiego któremu podstawiano p. adw. dr. Sygalla i oraz wzywa się go, aby potrzebną informacyę kuratorowi udzielił lub innego obrońcę ustanowił i takowego Sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Tarnopol, 6 lutego 1897.

L. 8734 (3024 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Fiszla Hoffmanna, że na prośbę Berla Grossberga wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 22 zł. 60 ct. w. a. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Henrykowi Blaustein z zastępstwem tutejszego adwokata dr M. Sobala z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki pawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 10 kwietnia 1897.

L. 24626 (3068 3—3)

C k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Chochla z Zabojek, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 31 sierpnia 1896 l. 18211 ustanowił. kuratora w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 23 listopada 1896.

L. 3315 (3064 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Lisiaka, że Michał Kowalik wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny de praes 30 stycznia 1897 l. 3315 o zapłatę **300 zł. w. a. z pn., który ustanowionemu** dlań kuratorowi adw. dr. Tertilowi z Tarnowa doręczonym został.

Jest tedy rzeczą pozwanego udzielić kuratorowi potrzebnych środków do obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Tarnów, 7 lutego 1897.

L. 525 (3030 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu w sprawie egzekucyjnej Józefa Gąsiora przeciw Salomonowi Kalbowi i spóln. pto 200 zł. w. a. z pn., zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Salomona Kalba, iż pod dniem 23 stycznia 1897 do l. 525, wniósł przeciw niemu i tow. Józef Gąsior prośbę o zamianę prawa zastawu w egzekucyjne dla powyższej pretensyi w stanie biernym 2/3 części jego realności lwh. 116 gminy Rzepiennik strzyżewski i o egzekucyjne oszacowanie oraz, że dla niego ustanowiono kuratorem p. Gabryela Orzakiewicza c. k. notarysza w Bieczu.

Biecz, 2 marca 1897.

L. 212 (3070 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 sierpnia 1896 l. 6452 ustanawia Pawła Gabryluka vel Jakubów naczeln. gminy Kozina kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Naści Jakubów zam. Banach i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 17 stycznia 1897.

L. 526 (3031 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu w sprawie egzekucyjnej Józefa Gąsiora przeciw Salamonowi Kalbowi i spóln. pto 400 zł. w. a. zpn., zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Kalba, iż pod dniem 23 stycznia 1897 do l. 526, wniósł przeciw niemu i tow. Józef Gąsior prośbę o zamianę prawa zastawu w egzekucyjne dla powyższej pretensyi w stanie biernym 2/3 części jego realności lwh. 116 gminy Rzepiennik strzyżowski i o egzekucyjne oszacowanie, oraz że dla niego ustanowiono kuratorem pana Gabryela Orzakiewicza c k. notaryusza w Bieczu.

Biecz, 2 marca 1897.

L. 5065 (3023 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia Jędrzeja Borysławskiego względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców: Zygmunta Hermana, Mieczysława Hermana, Włodzimierza Hermana, Bronisławę z Hermanów Pohorecką, Florentynę Herman, Lucyana Herman, Kamilę z Hermanów Onyszkiewiczową, Laurę z Hermanów Nowakowską, Antouinę z Dębowskich Bielecką, Ludmilę Dębowską, Zuzannę Stuchły, Stanisława Dębowskiego, Tomasza Dębowskiego, Franciszka Dębowskiego, Teofila Dębowskiego, Konrada Czechowskiego, Norberta Harasiewicza, Anielę z Harasiewiczów Skajewską, Felicyę Karankiewicz, Domicelę z Harasiewiczów Widowską, Kamilę z Onyszkiewiczów Jachimowską, a względnie tejże 3 spadkobierców: Kazimierza, Maryę i Eugeniusza Jachimowskich, Józefa Onyszkiewicza, Karola Borysławskiego, Olimpię Borysławską, Józefę z Borysławskich Komarnicką, Władysława Borysławskiego, Domicelę z Borysławskich Kraus, Filomenę z Borysławskich Wiszniewską lub tychże ewentualnych spadkobierców, że na prośbę Beili Heinitz, Heni Perl dw. im. Schleifer, Wolfa Schleifera, Jakóba Henitza, Lei Hindy Schleifer, i Estery Gitli dw. im. Schleifer przez adwokata dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie, wydano przeciw nim pod dniem 27 lutego 1897 do l. 5065 pozew do postępywania piśmiennego o wykreślenie prawa zastawu w poz. l. 12 i adnotacyi w poz. 13 karty C whl. 715 gminy Stanisławów i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Włodzimierzowi Jurkiewiczowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą

Stanisławów, 3 kwietnia 1897.

L. 1830 (3092)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca zanotowanie w rejestrze dla społek handlowych, że firma „Pierwsza parowa fabryka wyrobów stolarskich Schmindling, Papciak i Baligrodzki w Jaśle“ z powodu rozwiązania umowy spółkowej oraz wystąpienia z tejze Józefa Schmiodlinga wykreśloną zostaje.

Jasło, 20 marca 1897.

L. 4530 (3062 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszym edyktem Iwana Koczynasza syna Andrzeja i Ewy małż. Koczynaszów, urodzonego dnia 18 lutego 1833 w Połchowie, który przed rewolucyą węgierską a więc przed rokiem 1846 z gminy Połchowa się wydalił, aby się w przeciągu roku to jest do dnia 13 marca 1898 u adw. dr. Angermana w Przemyślu, który dlań równocześnie kuratorem został ustanowiony, niezawodnie zgłosił, inaczej po upływie tego terminu na ponowną prośbę Iwana Kaczynasza syna Wasyla i Pawła Koczynasza syna Jakóba za zmarłego uznanym zostanie.

Przemyśl, 13 marca 1897.

L. 13617 (3079 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Hałko, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 11 września 1896 l. 9023 dozwalającą wpisu prawa własności 1/4 części ciała hipotecznego whl. 79 ks. gr. gm. Basznia objętego na rzecz Iwana Jakimowicza doręczył ustanowionemu kuratorowi P. dr. Kazimierzowi Turzańskiemu koncypientowi adwokackiemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 10 grudnia 1896.

L. 12947 (3076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jurka Podolana, że w celu doręczenia mu tus. rezolucyi z dnia 26 marca 1896 l. 1408 zezwalającej na wpis prawa własności pb 209 i pag. 324 i 325 whl. 456 gm. Suchostaw na rzecz Dmytra Wyszyńskiego, kuratora w osobie Iwana Maślanki z Suchostawu dlań ustanowiono.

Kopyczyńce, 27 grudnia 1896.

L. 24479 (3028 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Pelaka zawiadamia, że celem uregulowania jego interesów z wierzycielem Joachimem Pelakiem zamierzoną jest sprzedaż połowy jego realności whl.32 ks. grunt. Kotów objętej z wolnej ręki.

Dlatego wzywa się nieobecnego, by w dniach 60 od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tutejszym się stawił i swoje wnioski poczynił, gdyż w razie zaniedbania tego terminu sprawa sprzedaży z ustanowionym dlań po myśli §. 276 k. cyw. kuratorem Stefanem Gambalem z Kotowa załatwioną będzie, a skutki ztąd wynikłe sam sobie przypisze.

Nowy Sącz, 27 marca 1897.

L. 2600 (3087 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Augusta Sabatowicza, że na prośbę dr. Juliana Olpinskiego dopuszczono dowód ze znawców ku wiecznej pamięci w dniu 21 kwietnia 1897 przeprowadzić się mający w celu stwierdzenia wartości robót przy rozpoczętej budowie domu parterowego na parc. lk. 956/1 w Trembowli i że dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Blausteina ustanowiono.

Zarazem wzywa Sąd Augusta Sabatowicza, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacyę lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem Sąd uwiadomił, inaczej złe skutki wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Trembowla, 12 kwietnia 1897.

L. 19132 (3151 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że Saul Birnbaum, Frimel Eisenberg ur. Klein, Freida Alter ur. Klein i Jechiel Klein wnieśli przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Herschowi Reichowi względnie nieznanym tegoż spadkobiercom pod dniem 24 marca 1897 do l. 19132 pozew o uznanie za zgasłą wskutek przedawnienia i wykreślenie ze stanu biernego realności l. kons. $199^2/_4$ we Lwowie w poz. 11 i 14 wyk hip. l. 170 dz. II intabulowanej pretensyi 30 zł. w. a. zpn., który do wniesienia obrony piśmiennej w terminie 90-ciu dniowym zadekretowano.

Wzywamy Herscha Reicha, dla którego kuratorem adw. dr. Rubin Sokal ze substytucyą adw. dr. Ziona został ustanowiony, ażeby temuż informacyę udzielił, lub innego ustanowił zastępcę, gdyż inaczej sam sobie będzie musiał przypisać skutki swego milczenia.

Lwów, 3 kwietnia 1897.

L. 1845 (3133 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Macieja Rokosza i Józefa Tomere, że dnia 27 października 1896 do l 8696 wniosło przeciw nim Stowarzyszenie pożyczkowe i Oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach podanie o wpis prawa zastawu dla sumy 117 zł. zpn. na realności lwh. 72 i połowie realności lwh. 8 gm. Wierzbanowa, które przychylnie załatwione zostało, tudzież że celem doręczenia rzeczonej rezolucyi dla niewiadomych z miejsca pobytu dłużników, ustanowiono kuratorem ad actum pana Jana Glasera zastępcę c. k. notaryusza w Dobczycach.

Będzie zatem rzeczą tych dłużników kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyę lub innego zastępcę sóbie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 29 marca 1897.

L. 675 (3145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Magdalenę Fredrowską Aksannę Szystopolczuk i Mateja Szystopalczuka, że po zmarłym w w Okopach dnia 2 maja 1892 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Kozaczówka 15 grudnia 1890 Iwanie Szystopalczuku z mocy ustawy część spadkowa im przypadła oraz poleca im ażeby w ciągu roku w tut. Sądzie zgłosili się i oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej pertraktacya spadku zostanie z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla powyższych kuratorem Michałem Moskalukiem z Okop przeprowadzoną.

Mielnica, 29 stycznia 1897.

L. 4999 (3121 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Andrucha Sawczuka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 5 grudnia 1895 l. 13484 doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Ołeksie Kowalczukowi z Nuszczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 20 maja 1896.

L 9213 (3120 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Fyłypa Franków zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 26 sierpnia 1895 l. 9513 względem intabulacyi prawa własności do ciała hip. whl. 154 gm. Nuszcze doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Ołeksie Kowalczukowi z Nuszcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 9 września 1896.

L. 2007 (3108)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia Iwana Kizyma, że celem doręczenia mu chwały z 30 listopada 1895 l. 13777 którą dozwala się wpis prawa własności ciała tab. w. h. l. 579 gm. Korzelice ustanowiono kuratora ad actum w osobie Fedka Nahirnego.

Przemyślany, dnia 2 marca 1897.

L. 1392 (3107)

C. k Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Teklę Bobało, że celem doręczenia jej uchwały z 27 czerwca 1897 1896 l. 5595 którą dozwala się wpis prawa własności ciała tab. whl. 697 i pgr. 1096 gminy Dunajów ustanowiono kuratora ad actum w osobie p adw. dr. Kobla.

Przemyślany, dnia 2 marca 1897.

L. 4842 (3171 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Majera Grünhauta o którego życiu i miejscu pobytu brak wszelkich wiadomości, że Hinda Grünhautowa wniosła przeciw niemu 23 marca 1897 do l. 4842 pozew o 3000 zł., że dlań kuratora w osobie adw. dr. Blausteina z podstawieniem adw. dr. Horowitza z Tarnopola ustanowiono i wzywa go by kuratorowi udzielił wskazówek, lub Sądowi innego zastępcę wymienił.

Tarnopol, 3 kwietnia 1897.

L. 5856 (3169 1—3)

Tarnowski Sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schildkrauta pozwanego przez Borucha Jakóbowitza o 97 zł. kuratorem ad actum adw. dr. Rappaporta, któremu środki obrony podać lub innego zastępcę wymienić ma.

Tarnów, 1 kwietnia 1897.

L. 3031 (3113)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Iwana Pasternaka, że celem doręczenia mu uchwały z 26/5 1896 l. 5112 dozwalająca wpis prawa zastawu sumy 91 zł. 67 ct. whl. 96 gminy Wojciechowice ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Alexandra Zaleskiego.

Dnia 27 marca 1897.

L. 337 (3182 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa edyktem posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu Nr. 1708 opiewającej na sumę 400 zł. wraz z odsetkami a wystawionej na imię Katarzyny Słaboś, aby w myśl §. 202 proc. cyw. gal. w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zgłosił w tut. Sądzie i wykazał swe prawa, inaczej po bezskutecznym upływie zakreślonego czasu książeczka ta za nieważną uznana będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 13 marca 1897.

L. 18695 (3085 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że dnia 12 grudnia 1894 zmarł ks. Józef Wierzchowski rz. kat. proboszcz w Tartakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd tut nie znając miejsca pobytu Adeli Wierzchowskiej, Ludwika Dąbrowskiego, Władysława Dąbrowskiego i N. Dąbrowskiego wzywa tychże, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w tymże Sądzie i wnieśli oświadczenie przyję ia sp-dku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem pa em adwokatem dr. Pawłowskim w Sok lu ustanowionym dla nieznanych z miejsca pobytu

Sokal, 1 kwietnia 1897.

L. 6222 (3095)

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż zarządzony został na podstawie poświadczenia notaryalnego z daty Dąbrowa dnia 30 marca 1897 l. rep. 2533 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa eskontowego kupieckiego w Dąbrowie, zarejestrowanego z ograniczoną poręką wpis, iż na odbytem w dniu 23 marca 1897 walnem zgromadzeniu członków Towarzystwa eskontowego kupieckiego w Dąbrowie zarejestrowanego z ograniczoną poręką częściowa zmiana §. 4 ograniczająca liczbę członków dyrekcyi do trzech uchwaloną została.

Równocześnie zarządzono wykreślenie członków dyrekcyi Mojżesza Fleischera seniora i Izaka Majera 2 im. Reitera, natomiast zaś uwidoczniono, iż dotychczasowi członkowie dyrekcyi Salamon Margules jako przewodniczący, Leon Ettinger jako zastępca przewodniczącego i Wilhelm Bardach jako kasyer na dalszy trzechletni peryod wybrani zostali

Tarnów, 8 kwietnia 1897.

L. 3487 (3065 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, iż dnia 1 grudnia 1874 zmarł Józef Rachel w zakładzie karnym w Wiśniczu z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowił swym dziedzicem, swojego brata młodszego Jakóba.

Sąd, nie znając miejsca pobytu Jakóba Rachela wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Barbackim w Nowym Sączu dla niego ustanowionym.

Nowy Sącz, 9 marca 1897.

L. 5361 (3094 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa i Magdalenę Kozubowiczów, względnie w razie ich śmierci nieznanych spadkobierców tychże o wniesionym przez Majera Rappaporta przeciw tymże i c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu wojskowego w dniu 17 marca 1897 do l. 5361 o wykreślenie z tabeli płatniczej b. c. k. Sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 1 i 2 października 1836 l. 12644 umieszczonego w poz. VIII praw dzierżawnych z nadciężarem pretensyi Skarbu wojskowego w kwocie 9371 zł. $52^{1}/_{2}$ ct. w. a. o tem, że dla nich ustanowiono kuratora tut. adw. dr. Kronhelma z zastępstwem adw. dr. Forysta i kuratorowi ów pozew doręczono z zakreśleniem terminu 90 dni do wniesienia obrony.

Tarnów, 1 kwietnia 1897.

L. 9848 (3123 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Czuba, że przeznaczona dla niej uchwała tabularna z dnia 30 września 1895 l. 11052 kuratorowi Iwanowi Moroz doręczoną została

Zborów, dnia 31 października 1896.

L. 4998 (3122 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Andrucha Sawczuka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z dnia 6 grudnia 1895 l. 3191 dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Ołeksie Kowalczukowi z Nuszcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 20 maja 1896.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

Sklep Niemojowskiego prz niesiony z ul. Teatralnej na plac M rya ki l. 8 558

Realność w Hołosku wielkiem 28 morgów z budynkami, stawem, młynem i laskiem zaraz do sprzedania Wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Leszka Majewskiego, Lwów, ul. Trzeciego Maja liczba 8. 568

Najlepszy wikt domowy tylko na maśle wydaje jadalnia na ul. Podlewskiego 3 przedtem Mickiewicza 6. 563

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chowickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach Ul. Krakowska 20.

W nędzy pozostają Lechocka, wdowa po awizerze z trojgiem drobnych dzieci Zamarstynów 3.1 i Parżyk, szewc ze sparaliżowaną ręką.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie,

Story płócienkowe na wałkach samoczynnych 529

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

1 zł. 50 ct.

1/2 kilo okruchów herbacianych.		
„	wysiewek herbat	1.80
„	Congo nr. 1	1.90
„	Souchong nr. 2	2.30
„	Zbiór majowy	3.—
„	Congo Kaisow	4.—

poleca główny skład herbat

Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45.

Zamówienia uskuteczniа się odwrotną pocztą.
Opakowanie nie zalicza się. 565

Handel założony w r. 1789.

Najlepszy prawdziwy

FRANCUSKI KONIAK

Qualite superieure

wysyła pocztą oclony i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za zaliczką
zł. 6.— za beczułkę 4-litrową,
zł. 5 — za beczułkę 3-litrową,
zł. 4.20 za 3 flaszki po $^{3}/_{4}$ ltr.

R. MAITI

Capodistria koło Tryestu.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 537

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

Wszelkie papiery i potrzeby kancelaryjne, oraz towary wchodzące w zakres palenia najtaniej dostać można w nowo otwartym sklepie

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, plac Maryacki 8.

Cenniki na żądanie franko.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych

W. Sołtysa

w Zamarstynowie pod Lwowem,

wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.** z opakowaniem. 454

WODA FIOŁKOWA

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry. wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. **Cena 1 zł.**

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.— Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Reumatyzm,

gościec, kurcze, suche bole influenzę

koi i leczy w zupełności

Sapomenthol

najlepsze nacieranie uśmierzające, wyrobu **Eugeniusza Matuli**, aptekarza **w Radomyślu** koło Tarnowa.

Cena 70 ct. za słoik.

Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie ulica Floryańska, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolascha we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426



401

KOTWICZNE

LINIMENT. CAPSICI COMPOS.

z apteki Richtera w Pradze

uznane jako znakomite uśmierzające nacieranie; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego powszechnie ulubionego środka domowego należy zawsze krótko a węzłowato żądać:

Richtera Liniment. z „kotwicą“

i tylko butelki, opatrzone znaną marką fabryczną „kotwicą“, uznać za prawdziwe.

Richtera apteka pod złotym lwem w Pradze.

Założony w r. 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, 491

ul. Akademicka l. 3

poleca swój

skład zegarków

stołowych,

kieszonkowych,

ściennych

i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.





Nowo otworzony

skład aparatów

i wszelkich

przyborów do fotografii

poleca takowe niżej cen wszystkich firm krajowych i zagranicznych, nie licząc opakowania. Zamówienia uskuteczniają się odwrotną pocztą.

Edmund Brodkowski

Lwów, ul. Kamienna 3.

549

E. & J. STROMENGER 564

c. i k. dostawcy nadworni Lwów, ul Karola Ludwika 5



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipaży ze słynnej fabryki nesselsdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wózki własnego wyrobu. Jako nowość polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Uprzęże własnego wyrobu, jakoteż wszelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

C. k. uprzyw.

Fabryka szkła

taflowego i źwierciadłowego

KUPFER & GLASER

Lwów, ul. Kazimierzowska 28.

polecają swe najlepsze

wyroby krajowe

szkła w taflach

we wszystkich jakościach i rozmiarach

zwłaszcza

szyby solinowe (belgijskie),

szkło dachowe

kolorowe, matowe i w deseniach,

szkło źwierciadłowe,

jak i lustra w ramach itp

Oszklenia nowych budowli wykonywuje się pod gwarancyą najstaranniej. 1149

Kit i dyament do rznięcia szkła.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić moich PT. Odbiorców jakoteż wszystkich, którzy z nadejściem sezonu zamierzają się zaopatrzyć w aparaty i przybory fotograficzne, **że mój nowy cennik jest już na ukończeniu. Raczą tedy swe nazwiska zgłosić.**

LUDWIK FEIGL

właściciel najstarszego i największego składu aparatów i przyborów fotograficznych, dostawca klubu miłośników sztuki fotograficznej, tudzież fotografów fachowych we Lwowie i na prowincyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich